Nr 60. **Dnia 17 marca.** **Środa.** **Dnia 5 (17) marca 1880 roku.**

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: śś. Gertrudy Panny i Patrycjusza
Jutro: ś. Gabryela Archanioła.
Piątek: ś. *Józefa Obl. N. M. P.* i *M. B. Bolesn.*
Sobota: ś. Wincentego Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 15
Zachód „ „ 6 „ 4

Długość dnia godzin 11 minut 53
Przybyło „ „ 4 „ 15

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: ś. Benedykta Opata.
Poniedziałek: śś. Pawła B. i Oktawiana.
Wtorek: ś. Katarzyny Kr. szwedzkiej P.
Środa: śś. Marka i Tymoteusza MM.

— Wczorajsze nabożeństwo pasyjne w kościele św. Franciszka Serafickiego odbyło się wśród licznie zgromadzonych pobożnych; słowo Boże o bolesnej męce i śmierci krzyżowej Zbawiciela głosił w dalszym ciągu JX. Chryzolog Majewski.

Dziś odbywa się w kościele św. Józefa, na Krak.-Przedmieściu, obok skweru, ostatnia z kolei pasja.

W dniu jutrzeiszym zaś odbędzie się w kościele archikatedralnym poraz ostatni takież nabożeństwo z kazaniem, które mieć będzie JX. Dębnicki, wikarjusz kościoła św. Krzyża.

W tymże kościele odbędzie się także jutro o godzinie 9-tej zrana uroczysta Wotywa ku czci Przenajświętszego Sakramentu, z wystawieniem, supplikacjami i procesją.

W kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście odbędzie się jutro także ku czci Przenajświętszego Sakramentu całodzienne nabożeństwo w następującym porządku:

Wotywa, w czasie której Najświętszy Sakrament wystawionym zostanie, rozpocznie się o w pół do 10-tej.

Nieszpory zaś o godzinie 3-ciej i pół po południu.

— W dniu jutrzejszym też, jako w wigilję ś. Józefa, odbędą się już pierwsze odpustowe Nieszpory:

w kościele tegoż imienia na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru;

w kościele Narodzenia Najświętszej Marji Panny na Lesznie;

w kościele Loretańskim na Pradze, gdzie nazajutrz odbywać się będą całodzienne nabożeństwa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami, tak zrana jak i po południu.

— Dnia 19-go b. m., to jest w piątek, jako w uroczystość św. Józefa, patrona zdunów, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, o godzinie 10-tej rano, odbędzie się solenna Wotywa zgromadzenia czeladzi zduńskich, na którą zgromadzenie zaprasza.

— Pojutrze przypada także doroczna uroczystość Matki Boskiej Bolesnej, którą obchodzić będą odpustem, począwszy od jutrzejszych pierwszych już Nieszporów, kościoły:

św. Ducha, wprost ulicy Mostowej;
św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu;
św. Marcina, przy ulicy Piwnej — i
Loretański, na Pradze.

Odpusty te odbywać się będą w piątek całodziennem solennem nabożeństwem, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu tak zrana jak i po południu.

Królowa Małgorzata.

Przed kilkoma miesiącami telegramy i dzienniki włoskie przyniosły smutne wieści o zdrowiu małżonki króla Humberta, uroczej królowej Małgorzaty, kochanej i uwielbianej w całych Włoszech przez wszystkich.

Jakaś ciężka melancholja, wywołana wstrząśnieniem całego organizmu, opanowała była umysł jej od chwili zamachu Passanantego.

Obawiano się przez pewien czas, ażeby z tej słabości nie wywiązał się obłęd, albo pomięszanie zmysłów.

Lekarze zalecili królowej odsuwać się zupełnie od życia dworskiego w Rzymie i Małgorzata przeniosła się do Bordighery w łagodniejszy klimat.

Wtem powstało radykalne ministerjum, które uznało za konieczne, aby królowa powróciła do stolicy, bo jej obecność działa uśmierzająco na rozdrażnione umysły i przejednywa nawet najzagorzalszych opozycjonistów.

Trzeba było dla względów politycznych wyrzec się dalszej kuracji, porzucić ciche ustronie w Bordigherze i wrócić na dwór, przyjmować udział w uroczystościach dworskich, w tem życiu pełnem wrażeń i wstrząśnień.

Starano się wprawdzie jaknajmniej narażać królowę, ale nie obeszło się przecież bez nużących i denerwujących wystąpień.

Świeża niegdyś i rumiana królowa pobladła teraz i wychudła; twarz jej nabrała jakiegoś smutnego wyrazu, znużenia i boleści.

Wiadomość o cierpieniu królowej powiększyła tylko sympatję dla niej pomiędzy publicznością.

Gdziekolwiek też zjawi się ze swym dziesięcioletnim synkiem, księciem Wiktorem Emanuelem, wszędzie przyjmują ją z głośnemi oznakami zadowolenia, czci i współczucia.

Kiedy na pierwszej sesji parlamentu zjawiła się w loży królewskiej, powitano ją burzą oklasków i okrzyków.

Trzeba wiedzieć, iż włosi mają oryginalny zwyczaj witania królowę oklaskami, jak jaką primadonnę teatralną.

Obecnie zdrowie Małgorzaty znacznie się poprawiło, jakkolwiek nie ze wszystkiem wróciła do normalnego stanu, niebezpieczeństwo groźniejszych następstw minęło, a jest nadzieja, że i ostatnie ślady zdenerwowania zginą zupełnie.

Dawniej objawiała się u niej manja od czasu owego nieszczęsnego zamachu; obawiała się ciągle jakiejś tragicznej katastrofy, unikała ludzi.

Dzisiaj udziela się już towarzystwu i w kółku zaufanych osób odzyskuje swój dawny humor i swobodę.

Do grona ulubionych gości królowej należy przedewszystkiem jeden z najznakomitszych literatów włoskich Minghetti, następnie Bonghi, filozof i historyk, wreszcie Massari, biograf Wiktora Emanuela.

Pani Laura Minghetti, dama dworu, dopuszczaną jest także do tego szczupłego kółka ulubieńców, z któremi królowa spędza przyjemne godziny.

Szczególniejszemi względami króla i królowej cieszy się prof. Gregorovius, niemiec rodem, zamieszkały od bardzo dawna nad Tybrem, autor znakomitego dzieła o Rzymie średniowiecznym, za które nadano mu honorowe obywatelstwo w wiecznem mieście.

Z temi to osobami królowa Małgorzata najchętniej obecnie przebywa, w ich towarzystwie czuje się jakoś zdrowszą, spokojniejszą, weselszą, ale nie tą, którą była dawniej...

Jakiś smutny, tęskny uśmiech nie schodzi prawie z jej ust, blada twarz nie zapłonie rumieńcami, oczy nie zaiskrzą się po dawnemu.

Biedna królowa!... pozostał z niej zaledwie cień uroczej, roskosznej, wesołej i zdrowej kobiety.

Złe języki rozpuszczały rozmaite plotki o poróżnieniu się królewskich małżonków, ale w tem niema ani odrobiny prawdy...

Szczęście domowe i rodzinne nie zostało niczem zakłócone; przeciwnie, od czasu choroby królowej, stał się stosunek króla do królowej jeszcze serdeczniejszym.

Ideałem Małgorzaty jest jej syn, ks. Neapolu, śliczne dziecko, posiadające taką samą, jak matka i dziadek, sympatję u całego narodu.

Portrety jego i fotografie spotkać można w każdym niemal domu.

Stało się modą powszechną we Włoszech ubierania dzieci zamożniejszych rodziców w kostjum marynarki, w którym ks. Neapolu prawie bezustannie chodzi od dwóch lat; kostjum ten cieszy go tak bardzo, iż na żaden inny zamieniłby go nie chciał.

Utrzymują, iż królowa Małgorzata od czasu swej choroby stała się nadzwyczaj nabożną, prawie bigotką; w ostatnich czasach najmilszem jej zajęciem było zwijanie wianków dla kościołów i przystrajanie niemi ołtarzy.

Małgorzata liczy dopiero dwadzieścia ośm lat i jest jedną z najwdzięczniejszych kobiet we Włoszech. +

Rolnictwo w Królestwie Polskiem w r. 1878.

—×— W dalszym ciągu czerpanych przez nas z *Warsz. gub. wied.* urzędowych danych statystycznych o stanie kraju w roku 1878 podajemy obecnie cyfry dotyczące produkcji rolniczej.

Przekonywamy się więc, że w roku tym w Królestwie zasiano 2,384,338 czetw. (na takie tylko miary liczy statystyka urzędowa) zbóż ozimych, 2,507,364 czet. jarych i zasadzono 4,039,171 czet. ziemniaków; otrzymano zaś 12,322,896 czetw. ozimin, 12,072,236 zbóż jarych i 23,050,198 czetw. ziemniaków.

Najwięcej zbóż ozimych zebrano w gub. kaliskiej

TEATR.

„Pro honore domus“. — Dramat W. Rapackiego.

—*B*.— Z materjału historycznego dwojako na scenie korzystać można: albo dziejów używa się do wzniesienia pewnych ideałów ogólnie ludzkich, które się przed okiem widza uprzytomniają w starciu różnych prądów dziejowych reprezentowanych przez wielkie postacie historyczne; albo też spożytkowywa się historję do stworzenia barwnego obrazku nęcącego przedmiotową wiernością rysunku i świetnością barw.

Ażeby literaturę wzbogacić dramatem tak pojętym i tak wykonanym, trzeba być albo poetą natchnionym, albo malarzem dobrze znającym perspektywę dziejową i sztukę użycia na scenie świateł i cieni historycznych.

W dramacie „*Pro honore domus*“, pan Rapacki nie okazał się ani jednym ani drugim.

Nie mielibyśmy za to żadnej do autora pretensji, bo każdy w dzieło, które tworzy wkłada to tylko na co go stać, ale właśnie dlatego, że dzieje nasze tak rzadko mogą być i są na scenie traktowane — idzie nam o to, ażeby za historję nie uchodziło to, co jest tylko źle ukostjumowaną anegdotą.

Utwor p. Rapackiego takie sprawia wrażenie, jak gdyby autor wyczytawszy, że Górka był rozgłośnym awanturnikiem i wichrzycielem który najeżdżał klasztory, i że w rodzinie Kościeleckich zdarzył się wypadek zamknięcia w klasztorze córki opierającej się woli rodzicielskiej i zapozwanej później przed trybunał przez własnego ojca dla oczyszczenia się z krzywdzących cześć jej zarzutów — jak gdyby, powtarzamy, autor, znalazłszy we współczesnych pisarzach tę przygodę, powiedział sobie: toby dobrze wyglądało na scenie i bez wielkiego zachodu siadł i napisał dramat historyczny.

Otóż tak traktować można, przypuśćmy, anegdotę o „panie kochanku“ — ale tak się nie pisze dramatu historycznego.

Bo historji nie stanowi ani dekoracja ani kostjum, ani nawet język suto archaizmami nastroszony: historję stanowi zrozumienie charakteru i ducha epoki; a w dramacie znowu nie wystarczają grube, na niewybredną publiczność obliczone efekta teatralne, lecz wymagane jest starcie się uczuć i stopniowanie sytuacyj wysnutych z konieczności dramatycznej, która ma swoje źródło w logice namiętności działających postaci.

Pominąwszy te wszystkie warunki, bez których dramat historyczny nie istnieje—p. Rapacki zniżył historję do anegdoty a dramat do melodramatu—i napisał utwór, dla którego trudno w literaturze scenicznej **właściwe znaleść określenie.**

Sam ton, w którym trzymana jest całość, nie pozwala ani na chwilę przyznać jej godności dzieła poetyckiego; szlachetnego nastroju nagradzającego w „Wicie Stwoszu“ brak rzeczywistej poezji, napróżno szukalibyśmy w „Pro honore domus“; podnioślejsze nawet uczucia mają cechę sztuczności, która widza, mimo wszelkie usiłowania autora, zupełnie chłodnym zostawia, robiąc co najwięcej wrażenie czczej deklamacji.

Obrazem także nie można nazwać utworu p. Rapackiego, bo dla publiczności choćby powierzchownie z dziejami obznajmionej, nic się w nim nie maluje prócz bladych cieniów lub co najwyżej pospolitych figur windykujących prawo do sympatji i zajęcia widza, sposobem bardzo łatwym, bo ubiorem który noszą.

Pospolitość ta nie razi dopóty, dopóki akcja, a raczej luźno po sobie idące sceny (właściwa akcja w dramacie p. Rapackiego nie istnieje)—nie wychodzą ze sfery komedji, to jest w ciągu dwu pierwszych aktów.

Górka, przyznający się w krotochwilnej ze starym sługą rozmowie o swoim afekcie dla Gertrudy Kościeleckiej, i o zamiarze ożenienia się z kasztelanką choćby przyszło wiarę zmienić lub dom bohdanki w perzynę obrócić; kwestarz bernardyński, którego cyniczny kalwin poi najprzód miodem, aby mu potem powierzyć trudną doprawdy do pojęcia misję przygotowania gruntu dziewosłębom wysłanym do Kościelca; parę figur drugorzędnych, jak np. dwaj konkurenci do ręki

(1,845,702 czetw.), płockiej (1,709,733), najmniej w gubernji siedleckiej (922,083 czetw.), i kieleckiej (936,468 cz.).

Z pomiędzy ozimin najwięcej pszenicy zebrała gub. płocka (506,356 czetw.), zaś najwięcej żyta kaliska (1,357,851), najmniej pszenicy suwalska (94,804 cz.) i najmniej żyta kielecka (623,743 cz.).

Najwięcej zbóż jarych zebrały gubernje: lubelska (1,549,593 cz.), i płocka (1,478,970 cz.). najmniej gub. siedlecka (808,077 cz.) i łomżyńska (834,943).

Najwięcej pszenicy jarki zebrano w gub. radomskiej (65,158 cz.), najmniej w kaliskiej (2,797 cz.); najwięcej owsa w warszawskiej (961,059 cz.), najmniej w łomżyńskiej (463,636 cz.); najwięcej jęczmienia w gub. lubelskiej (406,700 cz.), najmniej w radomskiej (168,113 cz.); najwięcej tatarki w gub. lubelskiej (174,736 cz.), najmniej w kieleckiej (11,317 czetw.).

Ziemniaków wreszcie zebrano najwięcej w gub. kaliskiej (4,183,124 cz.) i piotrkowskiej (3,794,183 cz.), najmniej w radomskiej (1,236,206 cz.).

Co się tyczy zasiewów, to najwięcej zasiano ozimej pszenicy w gub. lubelskiej, żyta w gub. warszawskiej, pszenicy jarej w gub. radomskiej, owsa—w gub. kaliskiej, jęczmienia i tatarki w gub. lubelskiej; ziemniaków zasadzono najwięcej w gub. kaliskiej, najmniej w gub. łomżyńskiej.

Wydajność zbóż była następująca: ozimej pszenicy — z jednego ziarna 5,5, żyta — 4,4, owsa — 4,8, jęczmienia—4,9, ziemniaki wydały 5,6.

Największą wydajność przedstawia gub. płocka w której żaden z rodzajów zbóż nie dał mniej aniżeli 6; wprawdzie w niektórych gubernjach, pewne rodzaje zbóż, jak w warszawskiej jęczmień, w kaliskiej pszenica ozima dały 6,9 i 6,7, t. j. więcej niż *maximum* wydajności w gub. płockiej (ozima pszenica 6,6), lecz za to gubernje owe nie dorównywają jej w innych gatunkach zboża.

Dowodzi to, że uprawa w płockiem musi być dość wysoko posunięta, w roku bowiem 1878 warunki atmosferyczne nie były tam bardziej aniżeli gdzieindziej sprzyjające.

Najgorzej na punkcie wydajności stoi gub. radomska (ozima pszenica 4,5, żyto 3,7, owies 4,2, jęczmień 3,7).

Ziemniaki najlepiej obrodziły w gub. lubelskiej (7,4), najgorzej w łomżyńskiej 4,7).

Na zakończenie dodać należy, że wydajność zbóż na polach włościańskich i obywatelskich różni się nie o wiele.

ODCZYTY.

Stanisław hr. Tarnowski — „O Janie Kochanowskim."

— 3 — Gruntowny znawca literatury czasów zygmuntowskich, a już najgorętszy czciciel Kochanowskiego, ś. p. Emmanuel Glücksberg, powiadał nam przed laty, iż nie masz okresu piękniej zbudowanego pod względem gramatycznym i muzykalnym, nad następny, rozpoczynający *Dzieje w Koronie Polskiej* Łukasza Górnickiego:

„Nie surowy regiment, ale przystojna panowania miara króla Zygmunta I-go, mądrość, stateczność, szczęście, wielkość zwycięztw nad nieprzyjacioły i insze jego wielkie a prawie królewskie cnoty to sprawiły, iż synowi swemu Zygmuntowi-Augustowi spokojne królestwo, a w nieprzyjaciołach tej korony strach wielki zostawił, rozdzieliwszy się z tym światem dnia Wielkanocnego przed wielką mszą rokn 1548."

W te właśnie czasy po zgonie Zygmunta I przeniósł wczoraj słuchaczy swoich profesor Tarnowski, położywszy między „południem" poezji polskiej a jej „wschodem" most tęczowy, zbudowany z wierszyka mickiewiczowskiego.

Południem był „Pan Tadeusz" poprzednio oceniony przez hr. Tarnowskiego z katedry w ratuszu; wschodem „Rymy" Jana Kochanowskiego, mające stanowić osnowę trzech jego obecnych wykładów.

Prelegent zaczął od zarysowania oblicza wieku, który będąc najświetniejszym w dziejach dawnej Polski, nie był już jednak najwyższym.

Na wszystkich szczeblach służby publicznej jaśnieli lub w świeżej tkwili pamięci i żyli w skutkach dzieł swoich: Szydłowieccy, Tomiccy, Firlejowie, Ostrogscy, Kmitowie, Maciejowscy, Myszkowscy, Tęczyńscy, Zamoyscy i inni.

Żył hetman Jan Tarnowski, o którym prelegent nie wspomniał, żyli: Mikołaj Rej z Nagłowic, Stanisław Hozjusz, Marcin Białobrzeski, Jan Seklucjan, Jan Leopolita, Jakób Wujek, Marcin Siennnik, Wojciech Oczko, Stanisław Orzechowski, Jan Herburt, Szymon Szymonowicz i Mikołaj Gomółka.

Na polu wojennem, w polityce, w nauce i sztuce pięknej firmament dziejowy jaśniał gwiazdami pierwszej wielkości, wśród których jak słońce stał zeszły do grobu, ale nieśmiertelny Kopernik.

Pomimo tego wszystkiego nie była to już chwila najwyższego wzrostu i zdrowia...

Taką chwilą podług prelegenta nazwaćby chyba należało wiek XIV i XV, a mybyśmy jeszcze dodali i początek XVI, chociażby do wojny kokoszej 1537 r.

Możnowładztwo już nie uznawało sobie równych, szlachta nie uznawała wyższych, broń tępiała, kościół był zawichrzony, ucisk wieśniaka uprawniono. Samolubstwo oligarchji zaczynało roztaczać polipu ramiona.

Słusznie prelegent ubolewał, że współcześni nie zostawili żywota Jana Kochanowskiego, że skutkiem tego, pobudek jego utworów trzeba z nich samych odgadywać.

Słusznie też lekko traktował powiastkę, jakoby za pobytu Kochanowskiego w Paryżu, Rabelais dał mu podnietę do pisania po polsku, swojemi nienajwonniejszemi wierszami francuskiemi. Bajka to jak wiele innych, czepiających się ludzi historycznych.

Nie mówiąc o polskiej poezji ludowej, którą Kochanowski znał dobrze, gdyż naówczas była wspólną dworom i wioskom, której formę nawet niekiedy naśladował, jak np. w maskowanym wierszyku o Barbarze—były już przed nim rozliczne próby kunsztownego wierszopistwa w języku rodzinnym.

Bezimienni przekładali pieśni kościelne i psalmy— wierszował Rej, wierszował Marcin Bielski i inni; nie potrzebował więc Kochanowski uciekać się do obcych przykładów: miał przykład w domu.

Charakterystyka ogólna poety jako „Horacego chrześcijańskiego", wypadła bardzo szczęśliwie i bardzo wdzięcznie w wykładzie prof. Tarnowskiego.

Nie był Kochanowski wieszczem pierwszego rzędu jak Homer, Goethe, Mickiewicz; sam brak „kompozycji" w jego utworach — powiedzielibyśmy nawet więcej niż powiedział prelegent, nieudolność w kompozycji, skutkiem czego np. „Wtargnienie" i pieśń o Warneńczyku pozostały fragmentami,— nie pozwala postawić Kochanowskiego między poetami pierwszej wielkości.

Spokój uczuć, pogoda myśli, poprzestawanie na małem, unikanie zarówno osobistego wyniesienia, któreby ciszę wiejską dokoła poety zamąciło, jak i wielkich zagadnień duchowych, któreby równowagę umysłową wstrząsnęły — oto są rysy najwybitniejsze dzieł Kochanowskiego.

Jest to rzeka polska, na której ani wodospadów, ani brzegów przepaścistych nie szukać...

Ale ta wstęga przejrzysta wody tak uroczo odbija promienie słońca — ale te równe brzegi tylu kwiatami usiane i tak bujają łanami złotej pszenicy,—że kto do nich przywyknął, temu ani się zamarzy o urwistych brzegach Renu.

Zresztą i Wilia niekiedy wzbierze na wiosnę—„Ićnista Wilna bywa brzegom silna".

Ale to bywa tylko przygodnie; zwykle „dzban pisany", miła „Hanna" mieszkanie „w gnieździe ojczystem", „szlachetne zdrowie", „sumienie czyste", „pożywienie przystojne", „nieprzykra starość" — oto wszystko co jest pragnieniem i wątkiem pieśni.

„Niechaj inni pałace kryształowe mają" — jego to mało obchodzi.

Z powodu charakterystyki „Pieśni" Kochanowskiego, hr. Tarnowski stosunkowo dość długo rozwodził się wczoraj nad stopniem ukształcenia owoczesnych kobiet polskich, i nizkim ich poziomem umysłowym tłómaczył okoliczność, że w pieśniach Jana z Czarnolasu miłość niewiele zabiera miejsca.

To twierdzenie szanownego prelegenta wymaga niejakich zastrzeżeń.

Najprzód, niewiasty polskie na dworze i po dworach nie musiały być zupełnie nieukształcone w wieku XVI, kiedy już w XV tłómaczono dla nich książki do nabożeństwa, a miały później przykład Bony i jej otoczenia przed oczyma.

Powtóre, do sentymentalizmu miłosnego mniej potrzeba wykształcenia niż się zdawać może; na dowód przytaczamy wziętość sentymentalnej poezji miłosnej po zaściankach szlacheckich.

Nakoniec, Kochanowski nie pisał tak bardzo mało pieśni miłosnych, jakby z wczorajszego wykładu wnosić należało.

Nie mamy w tej chwili pod ręką nowszych wydań Kochanowskiego, w których dzieła jego są jako tako usystematyzowane.

W dawnych zaś wydaniach Piotrkowczyka owa sprawa miłosna tak wypada:

W księdze pierwszej „Pieśni" jest utworów 23, a z tych *dziewięć* ma za osnowę miłość — w księdze drugiej jest utworów 24, a z tych *cztery* opiewa miłość—„Pieśń Świętojańska" składa się z 12 utworów, a z tych *pięć* poświęcono miłości — we „Fragmentach" są *cztery* pieśni miłosne, a i we „Fraszkach" są liczne apostrofy poważne i niepoważne, natchnione przez syna Afrodyty.

Tak więc miłość nie gra pośledniej roli w dziełach Kochanowskiego.

Jest ona tylko trzeźwa, umiarkowana, łagodna, jak wszystko co wychodzi z pod jego pióra.

„Wszystka moja dobra myśl z tobą precz odchodzi," powiada przy rozstaniu; z jej odejściem musi „wesela i lutni zaniechać" — i to jest najwyższy wyraz sentymentalności.

Czem iest szata pieśni miłosnej Kochanowskiego,

---

kasztelanki poruszają się w atmosferze komizmu, w której ani się domyślić można bliskiej bardzo, bez żadnego przygotowania wybuchającej katastrofy.

Katastrofę sprowadza już pod koniec drugiego aktu samoistne wystąpienie Gertrudy Kościeleckiej, rzucającej krwawą obelgę w twarz Górki, który osobiście za dziewosłębami przybył do domu kasztelana.

Przeciw czyjej woli występuje kasztelanka? Nie wiadomo — domyślać się tylko można po wręczeniu przez służbę arbuzów dwóm konkurentom z młodszej braci szlachty, że to ojciec życzy sobie mieć w Górce zięcia.

Akt samoistności dziewczęcia polskiego z XVI wieku byłby stanowczo krzyczącym anachronizmem, gdyby autor chciał przedstawić typ ówczesnej kobiety; przypuszczając, że nie taka była intencja p. Rapackiego, że miał na myśli charaktery wyjątkowe w rodzaju Halszki lub nawet Doroty Tęczyńskiej, jeszcze mamy prawo wymagać, aby ta wyjątkowość w jakibądź sposób była na scenie umotywowaną.

Jeżeli widzimy bunt, chcemy widzieć i tyranję, która bunt wywołuje. Tymczasem spojrzyjmy na Gertrudę jak swobodnie, jak niekrępowana niczem z rekuzowanymi dyskutuje konkurentami; jaką ostrą swej ochmistrzyni daje odprawę, jaką zjadliwą ironją zaprawia do Górki apostrofę!

Gdzież jest przez ten czas ojciec?

Niema go przy boku znakomitego gościa; niemą go, gdy się szlachta w zazdrosnym ferworze do korda porywa; niema go kiedy znieważony magnat grozi zagładą całemu domowi, zjawia się dopiero po wszystkiem i pyta: „co to za wrzaski?"

Dziwny to doprawdy dom tego Kościeleckiego, dziwny w nim ład, dziwna kasztelańska powaga; ale przynajmniej od tej chwili rozpocznie się dramat (mówi do siebie widz), dramat podwójny: domowy, między ojcem i córką, między despotyzmem rodzinnym a budzącą się w kobiecie indywidualnością; i publiczny wynikający ze starcia się wielkich ambicyj i przemożnych stronnictw politycznych.

W trzecim akcie istotnie widoczne są zapędy dramatyczne. Kasztelan ma z Gertrudą scenę, w której ojciec nie stoi na wysokości sytuacji, a córka ją przewyższa; to co mówi kasztelan nie budzi grozy, to co mówi kasztelanka budzi zdziwienie i trochę niedowierzania; na słowa Kościeleckiego zdobyłby się pierwszy lepszy ówczesny ojciec; na słowa córki, grożącej ojcu rzuceniem się w otchłań rozpusty, zdobyłaby się nie każda dzisiejsza nawet kobieta, wyrosła na gruncie współczesnych nam stosunków. Scena więc między dwiema osobami, z których żadna nie stoi na właściwem sobie stanowisku, przemija bez wrażenia.

Dramat publiczny kończy się również na wielkim zamachu. Górka napada wprawdzie na klasztor, do którego wstępuje kasztelanka — ale zakonnice zamykają mu po prostu kratę przed nosem, a kasztelan czeka spokojnie z odparciem gwałtu, aż gwałtownik wypowie całą swoją wierszowaną tyradę — i doprawdy ma słuszność; bo gdy mu w końcu rzucił rękawicę, Górka odpowiada:

> Plwam na twe wyzwanie,
>
> Z tobą nie walczę!

Górka grozi od początku: grozi u siebie w domu grozi u kasztelana, grozi w klasztorze, a groźba jego, rozbrzmiewająca pustemi słowami, po których żaden nie następuje czyn, wygląda w końcu jak rodomontada Karola Radziwiłła Panie Kochanku, uzbrajającego Nieśwież dla odparcia afrykańskiego potworu Celibuka.

Wrażenie tej sceny w klasztorze, na które autor liczył jak się zdaje najbardziej, zawiodło go w zupełności; nietylko bowiem sytuacji brak wewnętrznej dramatyczności, ale nadto cały jej przybór sceniczny zdradza to upodobanie w zewnętrznych teatralnych efektach, którego objawem w „Wicie Stwoszu" jest scena egzorcyzmu, scena z zegarem, w „Koperniku". Ale środki, wystarczające do przedstawienia w jaskrawych barwach zabobonu ludowego okazują się grubemi, gdy idzie o wprowadzenie widza w idealniejsze sfery.

Uroczysty obrzęd obłóczyn, powaga ceremonji ko-

niech sądzi czytelnik z poniższych wierszy, które może do czytania innych zachęcą:

Kto mi dać wiary nie chce, daj ją oku swemu,
A przypatrz się stworzeniu pilnie tak pięknemu;
Taka jeszcze nie była za dawnego wieku
Aniołowi podobna bardziej niż człowieku.
Raj tam gdzie ona siedzi; a którędy mija,
Za jej stopami róża wstawa i lelija;
Jej gwoli większe drzewa dają cień sowity,
Nie chcąc, aby jej letni żegł ogień obfity.
A ona myśl wspaniałą znosząc z układnością,
I niezdobyte serca zwycięża miłością;
A człowiekiem tak włada, jako słońce wonnym
Nawrotem, albo magnes żelazem niesklonnem...

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Wczorajszy *Warszawskij Dniewnik* podaje urzędową wiadomość o zatwierdzeniu projektu kanalizacji m. Warszawy w Najwyższej instancji.

= P. ober-policmajster m. Warszawy w rozkazie swoim polecił zwrócić pilną uwagę na odzież powożących dorożkami, omnibusami i w ogóle wehikułami miejskiemi; ponieważ zaś rozkaz ten już kilkakrotnie był ponawianym, uznano przeto za stosowne zobowiązać utrzymujących powozy i dozożki deklaracjami piśmiennemi do jego wypełniania.

= Ferje w uniwersytecie naszym rozpoczęte zostaną w poniedziałek i trwać będą do 6-go kwietnia; z powodu zaś świąt wielkanocnych *v. s.*, przypadających w czasie późniejszym, studenci mieć będą jeszcze drugie ferje, które ciągnąć się mają od 25-go kwietnia do 10-go maja.

= W roku przyszłym upływa 300 lat od czasu kiedy znakomite, tak pod względem treści, jak pod względem stylowym i językowym, dzieło Oczki o chorobie wenerycznej wyszło z druku w Krakowie. Celem uczczenia tego znakomitego męża, Towarzystwo lekarskie warszawskie na wczorajszem swojem posiedzeniu, na wniosek dra Klinka, postanowiło wydać własnym nakładem nietylko wspomniane dzieło, ale drugie, mniejszych rozmiarów, w Cieplicach. Dr Klink przygotował już dokładną biografję Oczki, która we wstępie zamieszczoną będzie. Oprócz tego postanowiono podać drzeworyt przedstawiający tablicę pamiątkową Oczki znajdującą się w Lublinie. Wszystko obejmie z górą 40 arkuszy druku.

= Powtórne zebranie członków warszawskiego Towarzystwa wzajemnego kredytu odbędzie się bez względu na liczbę przybyłych osób, w nadchodzący poniedziałek, o godzinie 7-ej wieczorem, w gmachu resursy kupieckiej; celem obrad będą wnioski rady: 1) zatwierdzenie sprawozdania zarządu z bilansem, rachunkiem zysków i strat za rok ubiegły, oraz raport delegacji rewizyjnej; 2) ustanowienie podziału zysków i termin ich wypłaty; 3) zatwierdzenie etatu na rok bieżący; 4) opinja rady co do funduszu zarezerwowanego, wreszcie 5) wybór pięciu członków rady, jednego członka zarządu, tudzież trzech członków delegacji rewizyjnej na rok bieżący, oraz trzech ich zastępców.

= Z teatru i muzyki

* Dziś „Hugonoci“ (abonament zawieszony).

Jutro przypada ostatnie przedstawienie obecnie goszczącej trupy włoskiej, na które obrano drugi akt „Afrykanki“, drugi akt „Roberta Djabła“, trzeci akt „Ernaniego“, tudzież trzeci akt „Aidy.“

* W niedzielę wznowioną zostanie cztero-aktowa komedja Bronisława Grabowskiego, p. t. „Sprzymierzeńcy.“

* „Żydów“, piękny dramat Korzeniowskiego, dawno nie grany na scenie stołecznej, odegrali wczoraj w teatrze Granzowa uczniowie szkoły dramatycznej.

Za przedstawienie tego cennego i pouczającego utworu należy się uznanie kierownikowi szkoły.

Odegrano go w stosunku do młodych sił wcale przyzwoicie.

Z licznego personelu wyróżnili się grą należycie obmyślaną pp. Krotki i Kotowski, oraz panny: Borakowska i Żelezińska.

* Przedstawiony wczoraj po raz pierwszy dramat p. Wincentego Rapackiego, *„Pro honore domus“*, umieszczony był w ostatnich numerach *Kłosów*.

* P. Józef Wieniawski występuje dziś z koncertem w Berlinie.

Pod właściwą rubryką znajdzie też dziś czytelnik program niedzielnego koncertu Wieniawskiego w Warszawie.

= Odczyty.

W dniu dzisiejszym, o godzinie 6-tej wieczorem, szósty odczyt na rzecz szlązaków, a zarazem drugi p. Juljana Adolfa Święcickiego „O cywilizacyjnem znaczeniu arabów w wiekach średnich“.

Drugi odczyt prof. Tarnowskiego przypada jutro, o godzinie 5-tej z południa.

Pani Walerja Marenné (Morzkowska) obrała sobie za temat piątkowego odczytu na korzyść dotkniętych głodem szlązaków rzecz „O kształtowaniu się powieści“.

= Ruch budowlany.

Coraz więcej wydawanych zostaje pozwoleń na wznoszenie nowych domów.

Na Gęsiej, pod nr 2,299, stanie dom dwupiętrowy z oficynami;

na Przyokopowej, pod nr 2,493c, również dom frontowy;

na Miłej, pod nr 2,279, dom frontowy dwupiętrowy z facjatkami od ulicy, trzypiętrowy zaś ze strony podwórza i trzy trzypiętrowe oficyny;

na Złotej, pod nr 1,441, staną oficyny trzypiętrowe przy istniejącym już domu.

= Kontrasty w.. atmosferze.

Marzec obecny nie robi wstydu przysłowiu, jest w nim bowiem jak w „garncu“.

W zeszły piątek naprzykład na termometrze jednego z optyków o godzinie 4-tej po południu w słońcu widzieliśmy 18 stopni ciepła!!

Termometr był zupełnie w porządku.

Nazajutrz zaś rano o godzinie szóstej było parę stopni zimna.

Dziś mieliśmy obfity śnieg...

A jutro będzie — błoto...

= Echa z prowincji.

* W osadzie Irena (pod Iwangrodem), wyłącznie prawie zamieszkanej przez izraelitów, szerzy się bardzo tyfus.

* Przedstawienie amatorskie w Płocku na cele dobroczynne dało rs. 409 kop. 11 czystego dochodu.

* Na jednej ze stacyj drogi nadwiślańskiej zadeklarowano do wysłania dla szlązaków 120 korcy zboża zebranego w radomskiem, tudzież 40 korcy zboża twardego do siewu i 40 korcy ziemniaków do sadzenia z pow. garwolińskiego.

* W Tomaszowie (rawskim) ma być wkrótce założona kosztem mieszkańców szkoła miejska czteroklasowa; o pozwolenie wystąpiono już do władz.

* Zapowiedź wiosny.

Kaliszanin donosi, że do wielu miejscowości w okolicy przybyły już bociany...

= Niezwykły wypadek.

W Andrzejowie trzyletnie dziecko, bawiąc się nabitym rewolwerem, postrzeliło się w nogę...

Brak nadzoru ze strony opiekunów karygodny.

= Straszne zabójstwo.

Korespondent jednej z gazet petersburskich donosi o strasznem morderstwie popełnionem we wsi Wielki Gródek pod Pułtuskiem.

Rzecz działa się w sposób następujący:

Do wioski przybył żebrak, który zapewniał, że miejscem jego rodzinnem jest owa wioska i że ją opuścił przed laty 20.

Wymieniał przytem nazwisko, znane starszym z pomiędzy mieszkańców.

Z rozporządzenia sołtysa żebrakowi przeznaczonym został nocleg w domu włościan, małżonków Trzcińskich.

Rano, gdy Trzcińscy nie wychodzili z domu, a słyszeć się dawał tylko przeraźliwy krzyk dzieciny, sąsiedzi weszli do ich chaty.

Znaleźli tam trzy trupy.

Ciała małżonków T. leżały na łóżku, pomiędzy niemi żywa dziecina dwuletnia.

Chłopiec pięcioletni leżał w kołysce zabity.

Żebrak, widocznie sprawca potrójnego zabójstwa, zniknął...

Zabrał on odzież T. i.... trzy ruble.

Śledztwo prowadzone jest energicznie.

= Nędzarz.

Od osoby mieniącej się „naocznym świadkiem“ i poręczającej wiarogodność słów swoich słyszeliśmy o następującem wydarzeniu:

W sobotę do kancelarji wójta gminy Brudno, według tego opowiadania, przybył człowiek pewien, mieszkaniec gminy, z prośbą o wydanie mu karty dla przyjęcia go do szpitala w Warszawie, dokąd jako chory miał zamiar się udać.

Zbytek zajęcia w kancelarji nie dozwolił wójtowi uczynić zadość żądaniu tego człowieka...

W niedzielę chory powrócił z tąż samą prośbą i znowuż odszedł z niczem, gdyż w święto żadnych spraw w biurze się nie załatwia...

W poniedziałek inne jakieś powody do tegoż samego doprowadziły rezultatu...

Człowiek ów cały dzień poniedziałkowy przepędził w kancelarji, pod jej drzwiami, lecz... nadaremnie.

Świadectwa żądanego nie dostał...

Wieczorem po zamknięciu biura nieszczęśliwy wlókł się ku Warszawie radzymińskim traktem...

Sił mu jednak zabrakło i uszedłszy kilkaset kroków, upadł na twarz przy szosie...

Mnóstwo ludzi przechodziło wówczas tamtędy.

Brano go za pijanego, obchodzono zdaleka, jęki jego wydały się niektórym śpiewem opilca...

Chodzili strażnicy, chodzili stróże z grzechotkami... a człowiek leżał...

I leżał tak aż... umarł wczoraj nad ranem!

Wtedy dopiero przechodnie, może znudzeni widokiem w jednem miejscu tak długo leżącego przedmiotu, przysunęli się bliżej i stwierdzili śmierć.

Obudziła się więc litość ludzka...

Zebrano składkę... kupiono trumnę... wójt wydał świadectwo... i włożonego w trumnę postawiono przy mostku.

Wczoraj, o godzinie 10-tej rano, trumna jeszcze stała przy publicznej drodze!

Pogrzeb miano odbyć po południu.

Przy zmarłym nie znaleziono nic oprócz papierów, z których dowiedziano się, że nieszczęśliwy nazywał się Wojciech Wojciechowski i służył lat 40 w jednym z dworów okolicznych.

Podajemy rzecz bez komentarzy, pomimo jej całego nieprawdopodobieństwa.

Zaprzeczenia lub wyjaśnienia niecierpliwie oczekujemy.

= Przemyślny posłaniec.

Ktoś posłał wczoraj posłańca nr 123 po kawałek lodu dla osoby chorej.

Rozumie się, posłano go do apteki i dano mu na to stosowną kwotę.

Dowcipny posłaniec pomyślał sobie: „co to płacić za lód, pójdę do sadzawki w ogrodzie Saskim, będę miał lód i to darmo“...

Jak pomyślał tak i zrobił.

Na nieszczęście, lód na sadzawce za słaby nie zdo

ścielnej mogą tylko pod tchnieniem poezji obudzić w publiczności nastrój odpowiedni sytuacji; niewolnicza, realistyczna kopia nietylko chybia celu, ale wyradza się w przykrą, niesmaczną karykaturę.

Właściwy dramat mógłby się na tem skończyć, gdyby nie historja—a raczej anegdota.

Trzeba było zamknąć tę dramatyzowaną przygodę autentyczną wersją o zawezwaniu córki przez ojca przed trybunał, *„pro honore domus“*, dla honoru domu, potwarczem oskarżeniem na szwank narażonego.

Podstawą tego oskarżenia jest trochę prawdy. Kasztelanka czerpała siłę do oporu w uczuciu dla Stefana Puławskiego, najbezbarwniejszego kochanka, jakiego nam się kiedykolwiek widzieć zdarzyło.

Rozmowę zresztą zupełnie niewinną dwojga kochanków podsłuchał przypadkiem kwestarz bernardyński na swoje nieszczęście, bo gdy tchórzliwy braciszek dostał się po nieudanych konkurach Górki w jego chciwe zemsty ręce, musiał pod grozą zdradzić tajemnicę dumnej Gertrudy Kościeleckiej.

Jakim sposobem rozumny człowiek, a takim był przecie Górka, mógł winę swego niepowodzenia składać na barki kwestarza bez wpływu i znaczenia, dlaczego na nim właśnie chciał wywrzeć zemstę — pojąć trudno, dość że Górka grozi raz jeszcze, grozi bezbronnemu, i jest blizkim spełnienia groźby, kiedy braciszek ze strachu wypowiada wszystko co widział i słyszał. Daje to autorowi materjał do sceny, w której najlepsze intencje komiczne giną wobec trywialności takich szczegółów, jak np. wtoczenie do komnaty kamienia młyńskiego w celu przywiązania go do szyi bernardyna.

Całe więc historyczne znaczenie Górki redukuje się w dramacie p. Rapackiego do działalności delatorskiej na podstawie bowiem fałszywego oskarżenia popartego sprzedajnem zbirów świadectwem, kasztelan wytacza przez brata swego opata sprawę przed trybunał piotrkowski, gdzie po dwukrotnem wyłuszczeniu przez prezydenta i przez księdza znanych już wszystkim szczegółów, wskutek zeznania bernadyna następuje rehabilitacja bohaterki.

Taka jest treść nowego utworu p. Rapackiego.

Poeta wysnułby z niej może dramat historyczny, p. Rapacki zrobił pięcioaktową sztukę w kostiumach; niechby sobie była słabszą taka sztuka w kostjumach; jestto rzecz mniejszej lub większej dozy talentu, gdyby ta sztuka nie miała pretensji, przedstawiać w historycznej oddali naszego społeczeństwa.

Przeciwko tej głównie pretensji zmuszeni jesteśmy wystąpić przypominając autorowi, że tak jak zewnętrzna charakterystyka nie jest wszystkiem w grze aktora, tak prawdy dziejowej nie w garderobie teatralnej szukać należy.

Sztukę p. Rapackiego grano starannie.

łał go utrzymać, dowcipniś załamał się i ledwo frant z niebezpieczeństwa wydobyć się zdołał.

= Po pierwszej prelekcji Tarnowskiego.

Zmrok.

Z pośród szeregu karet, stojących przed ratuszem i snującego się tam tłumu, wysuwają się szybko dwie postacie niewieście:

Zbliża się do nich jakaś uboga kobiecina i zapytuje nieśmiało:

— Prosę imościutki, *cy* to kto umarł w ratuszu?

— Nie, moja kobieto—z zapałem odparła zapytana — *to Kochanowski tam ożył!*

Że kobiecina nie powzięła dobrego wyobrażenia o równowadze umysłowej swojej interlokutorki — to więcej jak pewno...

= Wspaniałomyślność.

Rządca dóbr nalegał na hrabiego X., iżby ten zmniejszył swój dwór.

Raz przyniósł mu nawet listę służących, których sądził był nieużytecznemi.

— To są ci — odrzekł hrabia — bez których, według pańskiego zdania, mógłbym się obejść, dowiedz się pan jednak, czy oni zdołają obejść się bezemnie.

I nie wydalił żadnego...

= Nowocześni bracia.

Powtarzają oni bezustannie, tonem najnaturalniejszym, mówiąc jeden o drugim:

— Mój brat i ja nie jesteśmy bogaci; lecz mówimy sobie często: „gdyby jeden z nas umarł, mielibyśmy piękny majątek“!

= **Wypadki.**

* Pies należący do Grzegorza N. na ulicy Żurawiej pokąsał pięcioletniego chłopczynę L., tamże zamieszkałego.

Psa odesłano do rewizji weterynaryjnej.

* Wczoraj wieczorem, około godziny 6-tej, na Nalewkach, znaleziono chorego człowieka, lat około 46 mieć mogącego, o ile się zdaje wyrobnika.

Pomoc felczerska na miejscu podana nie przywróciła mu przytomności i w tym stanie odwieziono go do szpitala żydowskiego.

* Z fabryki pana Ż., istniejącej przy ulicy Grzybowskiej, pod nr 39, skradziono dzisiejszej nocy znaczną ilość wyrobów żelaznych, jako to: zamków od niezłożonych kas, muter, śrub itp.

Wartość skradzionych rzeczy ocenia właściciel na 340 rs.

* Na ul. Chmielnej w domu pod nr 31, z zamkniętego mieszkania p. Ewy K., skradziono pudełko papierowe, zawierające w sobie 300 rs. gotówką oraz kolczyki brylantowe, złoty zegarek damski z łańcuszkiem, zegarek srebrny i ine przedmioty, wartość których poszkodowana ocenia na 495 rs.

— *Komitet budowy kościoła rzymsko-katolickiego Wszystkich Świętych na Grzybowie.* Jksiądz Hollak, administrator parafji Wszystkich Świętych, pod dniem 18 (30) stycznia r. b., wniósł do kasy ekonomicznej m. Warszawy kwotę rs. 1,558 kop. 85 na dalszą budowę kościoła, zebraną z dobrowolnych ofiar. W sumie tej mieszczą się znaczniejsze ofiary, a mianowicie: od A. B. rs. 100, od pani Rozalji Piotrowskiej rs. 400, od p. E. T. za pośrednictwem ks. Michalskiego rs. 14, od pp. W. E. Bednawskich rs. 100; od zarządu służby cmentarza powązkowskiego za pośrednictwem p. Fiszera rs. 34, od p. Weroniki z Plucińskich Kurowskiej rs. 20, od H. W. rs. 15, od p. Baczyńskiego rs. 100, od p. R. Budzińskiej rs. 45, od p. Anny Ogonowskiej rs. 50, od pp. K. i F. Zięciakiewiczów rs. 10, od p. Edwarda Pochoreckiego z Cichoborza rs. 15, od p. Zofji Jelskiej rs. 40, od Z. H. rs. 30, od p. Stanisława Kejszkiewicza rs. 25, od p. Dawida Rozenthala rs. 10, od p. Julji Kaczkowskiej rs. 25, od p. M. G. rs. 48. O czem komitet ma honor podać do wiadomości powszechnej.—Za vice-prezesa, senator, radca tajny, *J. Wieczorkowski.* Członek-sekretarz komitetu *K. Wieman.*

— Na rzecz dotkniętych głodem **szlązaków i powodzian powiatu sandomierskiego** służba dróg żelaznych warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej złożyła składkę jak następuje: Urzędnicy: kancelarji dyrekcji rs. 10 k. 57, biura rachuby, buch. i kasy gł. rs. 65, kontroli kuponów rs. 7 k. 50, kontroli I-szej rs. 19 k. 25, biura magazynu eksploatacji rs. 35 k. 49, biura statystycznego rs. 3 k. 65, biura transportów rs. 9, biura naczelnika ruchu rs. 28, biura inspektora telegrafów rs. 14 k. 66, biura ekspedycji głównej rs. 48 k. 77, szkoły technicznej rs. 39 k. 56, biura naczelnika oddziału I-go rs. 24 k. 15; służba drogowa oddziału II-go: odstępu 1-go rs. 32, odstępu 2-go rs. 19, odstępu 3-go rs. 26 k. 50, urzędnicy biura naczelnika oddziału III-go rs. 9 k. 20; służba drogowa oddziału III-go: odstępu 1-go rs. 51 k. 5, odstępu 2-go rs. 21 k. 25, odstępu 3-go rs. 23; urzędnicy biura naczelnika oddziału IV-go rs. 15 k. 20; służba drogowa oddziału IV-go: odstępu 1-go rs. 13 k. 65, odstępu 2-go rs. 22 k. 40, odstępu 3-go rs. 20 k. 90, służba pociągowa: mechaniczna rs. 16, ruchu rs. 10 k. 42, służba stacyj: Warszawa rs. 30 k. 85, Pruszków rs. 5, Grodzisk rs. 3 k. 95, Ruda rs. 5 k. 27, Radziwiłłów rs. 5 k. 95, Skierniewice rs. 40 k. 45, Płyćwia rs. 1 k. 45, Rogów rs. 7 k. 70, Koluszki rs. 6 k. 81, Baby rs. 5 k. 60, Piotrków rs. 21 k. 27, Rozprza rs. 1 k. 30, Gorzkowice rs. 10 k. 10, Kamińsk rs. 9 k. 95, Radomsk rs. 25 k. 65, Widzów rs. 6 k. 45, Kłomnice rs. 3 k. 37, Rudniki rs. 3 k. 70, Częstochowa rs. 32 k. 52, Poraj rs. 2 k. 60, Myszków rs. 7 k. 5, Zawiercie rs. 16 k. 60, Łazy rs. 4 k. 5, Ząbkowice rs. 40, Dąbrowa rs. 7 k. 90, Sosnowice rs. 42, Strzemieszyce rs. 1 k. 35, Granica rs. 18 k. 80, Łowicz rs. 16 k. 45, Pniewo rs. 5 k. 10, Kutno rs. 12 k. 26, Ostrowy rs. 9 k. 65, Kowal rs. 19 k. 25, Włocławek rs. 8, Nieszawa rs. 26 k. 10, Aleksandrów rs. 97 k. 83, Ciechocinek rs. 4; razem rs. 1,152 kop. 50. **Z czego zakupiono dla szlązaków:** 150 pudów mąki żytniej z workami rs. 219, 30 korcy grochu okrągłego z workami rs. 216, 22 korce kaszy gryczanej z workami rs. 176, 31 pudów słoniny rs. 192 k. 20, dostawa do kolei rs. 6 k. 30; razem rs. 809 k. 50.— **Posłano gotowizną sandomierzanom** na ręce ks. Karpińskiego, b. rektora szkół, rs. 343.—Razem jak wyżej rs. **1,152** k. **50.**

— *Praw. wiest.* pomieszcza ukaz do senatu rządzącego, mocą którego trzeci wydział własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji czasowo oddany zostaje pod zawiadywanie naczelnika najwyższej komisji zarządzającej jenerała Lorys-Melikowa.

— *Gołos* podaje pogłoskę, że w Petersburgu zniesioną zostanie posada *„gradonaczalnika“* (naczelnika miasta) i że natomiast będzie ustanowiony ober-policmajster, jenerał Batjanow; jenerał Zurow otrzyma inne przeznaczenie.

— *Nowosti,* jako pogłoskę, podaje, że jenerał Hurko mianowany zostanie czasowym jenerał-gubernatorem odeskim; jen. Totleben zaś zajmie miejsce jen. Albedyńskiego.

— *Gołos* donosi, że w łazienkach T. Tulakowa w Petersburgu, znów zaszedł wybuch gazu. Dwaj panowie kąpali się wieczorem w jednym z numerów, poczem zagasiwszy gaz wyszli. Widocznie też odkręcili kran gazowy. Gdy później wszedł ze światłem do numeru chłopiec służący w łazienkach, nastąpiła eksplozja. Chłopiec uległ poparzeniu. Lokal został uszkodzony.

— *Warsz. Dniew.* otrzymuje telegram z Moskwy o nowym wypadku; w fabryce Meszczerina zawaliły się w głównym gmachu sufity.

— Toż samo pismo donosi, że w oddziale petersburskim banku wołżsko-kamskiego wykryto sprzeniewierzenie się na 10,000 rubli.

Nekrologja.

† Jutro, to jest dnia 18 b. m., odprawioną będzie w kaplicy literackiej przy tutejszym kościele metropolitalnym św. Jana wotywa żałobna, o godzinie **9-tej** zrana, za spokój duszy ś. p. Jana **Drews,** członka archikonfraternji literackiej, na którą seniorowie zapraszają rodzinę zmarłego, oraz członków pomienionej archikonfraternji.

† W dniu 18 marca, we czwartek, jako w wigilję świętego Józefa, za spokój duszy ś. p. Józefa **Stabrowskiego,** zmarłego w Meran dnia 23 października r. z., odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, na które pozostała żona uprzejmie zaprasza krewnych, życzliwych i znajomych. 2—5538—

† W piątek, dnia 19 marca, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, w kaplicy Matki Boskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne za ś. p. Józefa i Józefy **Trzecieckich,** na które pozostałe dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —5661—

† We czwartek, dnia 18 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Gabryela **Chybczyńskiego,** odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie **8-ej** zrana, nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —5675—

† Dnia 18 marca, to jest we czwartek, jako w przeddzień imienin ś. p. Józefa **Łopuskiego,** b. kasjera Towarzystwa kredytowego ziemskiego, odbędzie się nabożeństwo, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które pozostała familja zaprasza przyjaciół i znajomych. —5691—

† Dnia 18 b. m., we czwartek, jako w wigilję imienin ś. p. Józefy **Pągowskiej** i Eufemji z Pągowskich **Pągowskiej,** odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **10-tej** zrana, na które stroskany mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —5697—

† Dnia 18 b. m., we czwartek, jako w wigilję imienin ś. p. Józefa **Powickiego,** odbędzie się wotywa za spokój duszy jego w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostałe dzieci i wnuki zapraszają przyjaciół i znajomych. —5750—

† Jutro, we czwartek, dnia 18 b. m., w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **9 i pół** zrana, odbędzie się nabożeństwo za duszę ś. p. Scholastyki z Domańskich **Rosińskiej,** na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —5762—

† W dniu 18 marca, we czwartek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Buszkowskiego,** odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy w kościele powązkowskim, o godzinie **11-tej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —5749—

† W dniu 18 b. m., we czwartek, jako w wilję imienin ś. p. Józefa **Cichockiego,** odbędzie się za spokój duszy jego żałobne nabożeństwo w kościele powązkowskim, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona z dwoma synami uprzejmie zaprasza krewnych, kolegpw i przyjaciół. —5752

† Jutro, dnia 18 b. m., o godzinie **8 i pół** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Józefa **Bobakowskiego,** b. urzędnika b. komisji skarbu, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych i znajomych. —5708—

† W dniu jutrzejszym, to jest dnia 18 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za spokój duszy ś. p. Józefa **Nowickiego,** naczelnika b. archiwum b. X-go departamentu rządzącego senatu, na które pozostała w żalu rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —5707

† We czwartek, dnia 18 marca, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Adolfa **Chłusnicza,** za spokój jego duszy odbędzie się żałobna wotywa, o godzinie **7 i pół** zrana, w kościele św. Józefa na Krakowskiem-Przedmieściu, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —5732—

† Jutro, we czwartek, dnia 18 marca, jako w wigilję imienin ś. p. Józefy z Majewskich **Stolzmann,** odprawionem będzie nabożeństwo za spokój jej duszy, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca N. Marji Panny, obok skweru, na które w nieutulonym żalu pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. —5699—

† W dniu 18 b. m., we czwartek, o godzinie **10-tej** zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Seweryna **Łąckiego,** kandydata praw w. c. u., zmarłego w San-Remo, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, na które rodzice zapraszają familję i przyjaciół. —5734—

† Jutro we czwartek, jako w wigilję imienin ś. p. Józefa **Ungra,** odbędzie się żałobne nabożeństwo, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —5753—

† We czwartek, dnia 18 b. m., jako w wigilję imienin ś. p. Józefy z Chojnoskich **Rogozińskiej,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostały mąż wraz z rodzicami i braćmi ś. p. Józefy zapraszają krewnych i znajomych. —5783—

† W piątek, dnia 19 marca, jako w dzień imienin ś. p. Józefa **Mrozowskiego,** odprawiać się będzie o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, nabożeństwo żałobne, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —5751—

† Ś. p. Franciszek **Otto,** b. sędzia sądu apelacyjnego, emeryt, przeżywszy lat 73, d. 15 marca r. b. zakończył życie. W smutku pogrążeni brat i zięć zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana, we czwartek, dnia 18 marca, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —5721—

† Ś. p. Marja **Kostrzeńska,** panna, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie, przeżywszy lat 22. W ciężkim smutku pozostała matka wraz z braćmi i siostrami zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, w dniu 18 b. m., we czwartek, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok dnia 19 b. m., w piątek, z tegoż kościoła, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —5765—

† Ś. p. Józefa z Bruntzlów **Zaniewska,** żona urzędnika kolei warszawsko-terespolskiej, po długiej i ciężkiej chorobie opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 40, przeniosła się do wieczności dnia 16 marca r. b. Pozostała matka, bracia, siostry i córka zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, dnia 19 b. m., w piątek, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —5770—

† Ś. p. Zuzanna z Stusińskich **Koszewska,** żona majstra szewckiego, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 83, przeniosła się do wieczności. W smutku pogrążony mąż, córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 18 b. m. z kościoła św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie **4 i pół** po południu, odbyć się mające. —5713—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 15-go marca.—Akademja francuska naznaczyła wybór następcy Juljusza Favra na 13-go maja; kandydatami są: Paweł de Saint-Victor, Karol de Mazade, Karol Monselet i adwokat Rouse.

× **Paryż** 15-go marca. — Dochód z festynu „Murcia“ po dokonaniu ostatecznych rachunków wynosi ogółem 300,000 franków. Wieczór w Hipodromie dał 40,000 franków, a dziennik *Paris-Murcie* 260,000 czystego dochodu. Komitet wręczył 150,000 franków hiszpańskiej ambasadzie. Z drugich 150,000 franków przesłano połowę prefektowi Sekwany na ubogich Paryża, a inną połowę ministerjum spraw wewnętrznych dla ubogich na prowincji.

× **Cannes** 15-go marca.—Stan zdrowia księcia Ferdynanda Sasko-koburskiego, cierpiącego na febrę tyfoidalną, budzi obawy.

× **Rzym** 15-go marca.— W piątek odbył się tu pogrzeb sławnego tenora kaplicy sykstyńskiej, Fra Giovanni.

× **Lougdun** 15-go marca.—Do senatu wybrano radykalistów Millaud'a i Vallier'a.

× **Freiburg** 15-go marca.—Odkryto tu rękopism, o któ-

rym znawcy twierdzą na pewno, że pochodzi z drugiej połowy VIII wieku. Obejmuje w sobie psalmy Dawida i przewieziony został zapewne z jadnego z nadreńskich klasztorów do Freiburga. Bibljoteki w Heidelbergu i Donaueschingen posiadają bardzo stare manuskrypta, ale okazuje się, że odkryty rękopism należy do dawniejszych jeszcze zabytków.

× **Amsterdam** 15-go marca. — W kwietniu ma się tu odbyć wystawa historyczna wyrobów złotniczych do końca XVIII wieku.

× **Wiedeń** 15-go marca. — Dziś otwarto tu austryjacki leśny kongres.

× **Tryjest** 15-go marca.—Władze morskie ogłosiły cyrkularz do urzędów pocztowych, dotyczący zakazu wprowadzania z Cypru wszelkich gatunków zwierząt domowych i produktów z nich z powodu panującej tam zarazy na bydło.

× **Petersburg** 15-go marca.—W ostatnich dniach panowały w południowej Rosji straszliwe zawieje śnieżne, w połączeniu z silnemi mrozami. Wiele linij dróg żelaznych wskutek śniegu chwilowo zawiesiły wysyłkę pociągów. Zawieje najsilniej dały się we znaki na linjach Tambow—Saratow—Rostow i Donez. Burza dosięgła wybrzeży morza Czarnego.

Przegląd polityczny.

Sprawa Hartmanna nie przestała zajmować prasy rosyjskiej i francuskiej. Coraz jawniej uwidocznia się teraz, że gabinet Freycineta umyślnie pośpieszył się z uwolnieniem więźnia, aby uniknąć konieczności wydania go w ręce Rosji. *Agence Russe* twierdzi, iż sprawa ta pomiędzy rządem republikańskim a petersburskim nie została jeszcze ostatecznie załatwioną; dalsze postanowienia Rosji zależeć będą od motywów i usprawiedliwienia się Francji.

Journal de St. Petersbourg czyni bardzo poważne zarzuty Freycinetowi, a mianowicie twierdzi, iż prezes gabinetu w dniu powzięcia uchwały ministerjalnej był już powiadomiony o nadesłaniu ambasadzie rosyjskiej dokumentów, udowadniających identyczność osoby Hartmanna ze sprawcą moskiewskiego zamachu. Gabinet wszelako działać musiał pod presją radykalistów i uwzględniając niebezpieczeństwo, grożące z wewnątrz użył wybiegu, który mu brak międzynarodowego kartelu w tym wypadku nastręczył. Utrzymują, że ks. Orłow opuści Paryż na pewien przeciąg czasu, co będzie oznaką niezadowolenia, jakie powyższa taktyka gabinetu francuskiego w Petersburgu wywołać musiała.

Wzmiankowaliśmy już o uregulowaniu rachunków zaległych między Rosją a Portą; w dniu 11 marca komisja zajmująca się obliczeniem kosztów utrzymania więźniów tureckich w Rosji po ostatniej wojnie, zakończyła swoje czynności, a pełnomocnik Porty, Osman pasza, powrócił tego samego dnia wieczorem do Konstantynopola.

Turcja ma zapłacić sumę 4,696,599 rs. 23 kop.; amortyzacja tego długu rozłożoną została na lat siedm, co cztery miesiące jedną dwudziestą część ogólnej należytości wypłacać ma skarb turecki rządowi rosyjskiemu.

O powstaniu pomaków na granicy wschodnio-rumelijskiej zawsze jeszcze jednakie nadchodzą wiadomości, ale Porta jakoś nie wiele kłopocze się tą całą historją.

Aleko pasza stara się przywrócić ład i porządek, ale Reuf pasza widocznie nie przypisuje tyle wagi stłumieniu rokoszu, który tląc się, oddaje nawet pewne usługi rządowi tureckiemu, bo mu dostarcza dogodnej wymówki dla jego niezaradności i bezczynności.

Korespondenci z Bukaresztu zapowiadają reorganizację rumuńskiego gabinetu natychmiast po powrocie p. Bratiano z Berlina, co wszelako niema za sobą pociągnąć żadnej zmiany w polityce rządu książęcego. Utrzymują, że dotychczasowy poseł rumuński w Paryżu Kalimaki-Katardżi, zamianowany zostanie nadzwyczajnym posłem przy dworze angielskim w Londynie; jego miejsce zaś zająć ma prezes teraźniejszej izby Rosetti. *Romanul* zapowiada pomnożenie pułków dorobanców i karalaszów bez nowego obciążenia budżetu wojennego.

Układy Serbji z Austrją w sprawie kolejowej miały być według zapowiedzi *Pressy* wiedeńskiej przedwczoraj ukończone. Podpisanie konwencji uważano prawie za postanowione i pewne. Dotychczas takie mniej więcej przyjęto warunki: rząd serbski zobowiązuje się wybudować linję kolejową z Białogrodu do Niszu, do granicy bulgarskiej i tureckiej, austryjacki zaś z Zemlina do Pesztu na lewym brzegu Dunaju, a ewentualnie z Zemlina do Szegedynu.

Oddanie tych linij kolejowych na użytek publiczny nie może wcześniej nastąpić, dopóki kolej białogrodzka nie zostanie wykończoną; termin ukończenia budowy oznaczono w przeciągu lat trzech od podpisania konwencji i potwierdzenia jej przez oba parlamenty. Koszta budowy mostu pod Białogrodem ponosić mają do połowy rządy: węgierski i serbski, a względnie koncesjonarjusze. Regulamin kolejowy serbski wzorować się będzie na istniejącym regulaminie w państwie austro-węgierskiem. Co do ułożenia taryfy nie stanęła jeszcze ostateczna ugoda.

Telegramy w zeszłym tygodniu przyniosły wiadomość, iż poseł chiński i dyplomnta Czong-Kan, który prowadził układy z Rosją w sprawie Kuldży, po powrocie do Pekinu ściętym został za karę. Fakt ten obciąża stosunki dyplomatyczne Rossji z Chinami. *Journal de St. Petersbourg* na wieść o tym wypadku wzywa rząd do poszukania sobie pewniejszych rękojmi dla państwowych traktatów z mocarstwem, które w tak nie-europejski sposób postępuje ze swymi pełnomocnikami i karze ich śmiercią za zawarcie ugody, niedogadzającej może przypuszczeniom i nadziejom rządu.

Republika meksykańska zajęta jest obecnie kandydaturą przyszłego prezydenta; w dniu 30 listopada kończy się urzędowanie dotychczasowego prezydenta, Porfirio Diaza, który zrzekł się dalszego zaszczytu prezydowania.

Kandydatem rządowym jest teraz minister wojny, jenerał Gonzales, którego opozycja odsądza od praw obieralności, jako urodzonego hiszpana, a nie meksykańczyka. Jeżeli mimo to wszystko większość da swe głosy Gonzalezewi, to zdarzyć się może, że niezadowoleni zechcą rozpocząć nową wojnę domową i skołataną republikę rzucą na pastwę wewnętrznych zamieszek.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Wiedeń 16-go. — Bratianu wyjechał do Berlina. Przed wyjazdem przyjęty został na specjalnej audjencji przez cesarza, następnie zaś złożył mu wizytę hrabia Andrassy.

Sofia 16-go. — W piątek ogłoszony zostanie reskrypt książęcy zwołujący zebranie narodowe na 4 kwietnia. Jeden z członków wyjechał na spotkanie księcia do Bukaresztu, gdzie jednocześnie prowadzić się będą układy w sprawie Arab-Tabii.

Ateny 16-go. — Komisja finansowa izby przedstawiła wniosek udzielenia rządowi części papierów, będących własnością państwa w celu użycia ich na przyśpieszenie uzbrojenia. Delyannis towarzyszyć ma królowi w podróży po Europie.

Wiedeń 16-go. — Austryjacko-serbski układ kolejowy przyszedł dziś do skutku. Kolej zostanie przeprowadzoną z Białogrodu przez Semlin wprost do Pesztu. Czas budowy—trzyletni.

Peszt 16-go.—Izba deputowanych obradowała dziś na przedstawienie ministra skarbu nad kwestją wydania 15 miljonów renty złotej.

Paryż 16-go. — Izba deputowanych obradowała dziś nad podpisaną przez prezesów grup lewicy interpelacją do rządu, względem środków, jakie rząd zamierza przedsięwziąć przeciw nieuznanym przez państwo kongregacjom. Prezes lewicy Deves wzywa rząd, aby dał kategoryczne oświadczenie, któreby kraj uspokoiło. Freycinet oświadcza, jak to już wczoraj w senacie uczynił, że rząd pod własną odpowiedzialnością zastosuje w praktyce istniejące prawa; uwzględniając różnorodne interesa w tej kwestji połączone, rząd wymaga zupełnej swobody akcji, a będąc zawsze w gotowości złożenia rachunku ze swych czynności, prosi izbę, aby go wzmocniła przez wyrażenie wotum zupełnej ufności. Po mowach: Lassetieres'a (skrajna prawica), Madie Monjau'a (radykał) i Jolibois'a (bonapartysta) izba przyjęła 338 głosami przeciw 147 porządek dzienny zaproponowany przez deputowanego Deves (lewica), który oświadcza: Izba, udzielając rządowi wotum zaufania, liczy na jego stałość w przeprowadzaniu praw o kongregacjach nieuznanych przez państwo. Porządek dziennny zaproponowany przez prawicę odrzucono 372 głosami przeciw 98. Skrajna lewica głosowała z prawicą przeciw wnioskowi Deves'a.

— **Warszawskie Towarzystwo opieki nad zwierzętami** powzięło myśl założenia szpitala dla koni w Warszawie, chcąc przez to przyjść z pomocą biedniejszym właścicielom tychże. Ponieważ zamiar ten nie może być w krótkim czasie wprowadzonym w życie, przeto zarząd tegoż Towarzystwa podaje do publicznej wiadomości, że zanim szpital zostanie otwartym, poniżej wymienieni pp. lekarze weterynarji a członkowie Towarzystwa, wskutek zaproszenia naszego, zobowiązali się w miejscach i godzinach niżej oznaczonych udzielać poradę chorym koniom biednych właścicieli **bezpłatnie.** Gdyby zachodziła wątpliwość co do ubóstwa właściciela, tenże ma prawo prosić właściwego opiekuna cyrkułowego, wyznaczonego przez Towarzystwo, o wydanie mu odpowiedniego świadectwa, dla złożenia takowego lekarzowi.

Poradę udzielają następujący członkowie Towarzystwa:

1) lekarz weterynarji p. **Sękowski,** Krakowskie-Przedmieście, nr 15, codziennie od godziny 7—9 rano i od 3—5 po południu.
2) Lekarz weterynarji p. **Piaszczyński,** Praga, ulica Brukowa, nr 381, codziennie od 7—8 rano i od 4—5 po południu. oprócz świąt.
3) Lekarz weterynarji p. **Sobolewski,** Solec, w bydłobójni nr 24, codziennie od 1—4 po południu, oprócz świąt,
4) Lekarz weterynarji p. **Tomaszewski,** Jerozolimska nr 15. codziennie oprócz piątków i świąt od 8—10 rano,
5) Lekarz weterynarji p. **Kopijowski,** na Rybakach w bydłobójni, w poniedziałki, środy i piątki od 3—6 po południu.

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej ma honor podać do wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu **ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 lutego do 1-go marca** 1800 roku dobroczynną składką zasilili ubogich sprawdzonych przez siostry miłosierdzia:

Ofiary miesięczne. Dnia 1-go lutego: od J. P. rs. 100, od hr. A. P. rs. 100, zapisu ś. p. Bardzińskiego druga rata wzięta na opał dla biednych rs. 100, od hr. or. Zamoyskiej rs. 50, od hr. M. P. rs. 25, od K. P. rs. 25, od G. P. rs. 10, od K. S. rs. 25, od p. Jana Blocha rs. 80, od A. Mog. rs. 10. Ofiary jednorazowe. Dnia 4-go lutego: K. Z. z przeznaczenia rs. 10, E. Z. rs. 3, od Tadeusza rs. 1, od hr. Stadni. rs. 5, W. L. rs. 5, B. D. rs. 10, W. S. kop. 60. Dnia 26-go: Z. Salomejowski na Podolu pocztą rs. 16, K. Z. na opał dla biednych rs. 25, Franciszka Kob. z Słobudki rs. 25, z redakcji *Przeglądu katolickiego* rs. 62 kop. 10, z redakcji *Gazety Polskiej* rs. 71, z redakcji *Kurjera warszawskiego* rs. 27 kop. 75, z redakcji *Kuryera codziennego* rs. 28 kopiejek 75, z redakcji *Tygodnika ilustrowanego* rs. 86 kop. 30, z redakcji *Echa* rs. 19 kop. 90 i na opał dla biednych rs. 1, z redakcji *Kłosów* rs. 16 kop. 10, z księgarni p. Orgelbranda rs. 5 kop. 50. Razem rs. 944. Biuro wsparło w tym miesiącu 298 rodzin.

— *Warszawskie Towarzystwo dobroczynności* ma zaszczyt podać do wiadomości powszechnej, że z dziewięciu odczytów urządzonych w sali resursy kupieckiej, po potrąceniu wydatków w ilości rs. 140, za druk biletów, afiszów i najem krzeseł, czysty dochód uczynił rs. 850. Tak znaczne wzmożenie swoich zasobów zawdzięczając szlachetnej ofiarności kilku światłych mężów, Towarzystwo poczytuje sobie za zaszczytny obowiązek wynurzyć szczere podziękowanie pp. J. Boguskiemu, M. Gawalewiczowi, St. Markiewiczowi, N. Milicerowi, A. Pepłowskiemu, H. Sienkiewiczowi, za ofiarę, którą złożyli ze swej nauki i wymowy, p. Kormińskiemu, asystentowi przy doświadczalnym wykładzie p. Milicera, szanownemu komitetowi resursy kupieckiej za bezpłatne ustąpienie sali, oraz redakcjom pism codziennych za wielokrotne o odczytach ogłoszenia.

Warszawa dnia 8 marca 1880 r.

Prezes administracji ogólnej *A. Preyss.*

Członek-sekretarz Towarzystwa *J. Heppen.*

Droga żelazna warszawsko-terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. styczeń 1880 r.

1) Za przewóz 42,771 osób . .	rs.	45,505 k. 05.
2) „ „ 1,852,818 pud. tow.	rs.	122,420 k. 83.
3) Dochody różne	rs.	748 k. —.
Razem	rs.	168,673 k. 88.
W m. styczniu 1879 roku było dochodu	rs.	174,239 k. 35½.
Zatem w styczniu 1880 r. mniej	rs.	5,565 k. 47½.
czyli na 3,19%.		

—2—3—5043—

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Autora anonimu upraszam, jeśli w istocie ma dowody na zarzuty uczynione p. Z. M., o wyjawienie swego nazwiska, w przeciwnym bowiem razie na podobne listy uwagi zwracać nie mogę, a autora uważać będę za człowieka pozbawionego czci i wiary.

—5735— *K. M.*

— List pod lit. W. W. otrzymany, treść jego bardzo interesująca i nieobojętna tej osobie, do której była adresowaną. Odpowiedź żądana w tej chwili jest niepodobieństwem, albowiem jest za stanowcza i decydującą... —5755—

— *Warszawskie Towarzystwo muzyczne.* Program 5-go (132) wieczoru muzycznego, w piątek dnia 19 marca 1880 r. 1. Kwartet na dwoje skrzypiec, altówkę i wiolonczelę, J. Haydn'a, wykonają pp. Górski, Stelmach, Myszkowski i Goebelt. 2. *a*) Moja piosenka, słowa J. Kraszewskiego, A. Zarzyckiego, *b*) Słowiczek, słowa Lenartowicza, Moniuszki, c) Spotkanie nasze, Żeleńskiego, odśpiewa pani Kazimiera Kleczyńska. 3. *a*) Pieśń majowa, Mendelsohna, *b*) Zdradziła się, Schumana, odśpiewa chór mięszany Tow. muzyczn. 4. Sonata na fortepian i skrzypce (a minor), Beethovena, odegrają pp. Paderewski i Górski. 5. *a*) Luli, słowa Ujejskiego, Kleczyńskiego, *b*) W noc marcową, Tauberta, odśpiewa p. Kleczyńska. 6. *a*) Krakowiak (nr 1) Noskowskiego, *b*) Mazur, Górskiego, *c*) Polonez, Rutkowskiego, wykona p. Paderewski. — Początek o godzinie 8-mej wieczorem. —5687—

— Komitet kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że składanie głosów do urny wyborczej na wybrać się mających 10-u nowych reprezentantów kasy, w miejsce wychodzących, skutkiem ukończenia się pięcioletniej kadencji, dopełniać się będzie w lokalu kasy w dniach 5/17 i 6/18 b. m. od godziny 9-ej zrana do 2-ej po południu. W dniu zaś 7/19 b. m. od godziny 9-ej zrana do godziny 7-ej wieczorem, poczem nastąpi publiczne otwarcie urny wyborczej, obliczenie głosów i spisanie stosownego protokołu. 2—3—5482—

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i Ski).

Warszawa, dnia 16 marca 1880 r.

Pogoda.—Dowozy na targi nasze z każdym dniem większe. —Za wyborowe gatunki pszenicy płacono ostatnie ceny, średnie gatunki cokolwiek tańsze, ordynarne bardzo zaniedbane. Żyto cokolwiek taniej. — Jęczmień wciąż poszukiwany, ceny bez zmiany.—Owies żądany, ceny mocne.—Koniczyna czerwona i biała z powodu mniejszego żądania, obniża się w cenie.

Dzisiejsze ceny produktów franko skład kupującego.

Pszenica: pstra za korzec wagi funt. 242, od 7.00 do 7.30; jasno-pstra od 8.00 do 8.30; biała od 8.50 do 9.50; wyborowa od 10.00 do 10.50; **Żyto:** polskie, wagi 232 od 6.35 do 6.85; rosyjskie od 6.20 do 6.50: **Groch:** wagi 262, kuchenny od 7.05 do 7.50; na paszę od 6.50 do 7.15. **Jęczmień:** wagi 202, od 5.25 do 5.45. **Owies:** wagi 142, od 3.00 do 3.50. **Wyka:** wagi 262, od .— do .—. **Rzepak:** wagi 210 od .— do .—. **Rzepik:** wagi 210, od .— do .— **Koniczyna:** biała, wagi 250, od 40.00 do 70.00. czerwona od 35.00 do 50.00.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga" drogi żelaznej warsz.-terespolskiej

z dnia 16 marca 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	162 — 172
	średnia	138 — 155
	ordynaryjna	112 — —
Żyto:	wyborowe	115 — 116
	średnie	107 — 113
	ordynaryjne	103 — —
Jęczmień:	wyborowy	110 — 113
	średni	100 — 109
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	100 — 102
	średni	87 — 96
	ordynaryjny	— — —
Groch:		92 — 112
Gryka:		87 — 95
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	115 — 134
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

TEATR WIELKI

Dziś: **Hugonoci,** (ab. zawieszony).

Jutro: **Afrykanka** (2-gi akt). — **Robert Djabeł** (2-gi akt).—**Ernani** (3-ci akt).—**Aida** (3-ci akt), ab. zawieszony.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: **Niewiniątko.—Przebudzenie się lwa.— Akrobata.**

Jutro: **Niewiniątko.—Wróble.**

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 6 c. 4.

— Dziś rano zimna st. 3 w południe zimna st. 0.

Cena okowity z dnia 17 marca.

Hurt. skład. wiadro rs. 7.31⁸, garniec rs. 2.38.

Kurs giełdy warszawskiej—dnia 17-go marca 1880 roku.

Weksle	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	139.80 65 57½	139.87½	—.—
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.	9.49	9.51	—.—
Paryż 3 dni " " za 300 fr.	113 55 40	113.70	—.—
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.	120.15 7½.	120.45	—.—

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	z końcem g. żąda:	z końcem g. płac.
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	98.35	98.70	—.—
" " " małe	98.35	98.50	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	92.—	—.—
" " " " II.	—.—	91.70	—.—
" " " " III.	91 25—30	91.45	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże	85.85	86.—	—.—
" " małe.	—.—	86.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—	—.—
" " " 1866	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	90.40	—.—
II " rs. 100	—.—	90.40	—.—
III " rs. 100	—.—	90.40	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełd. żąda:	z końcem giełd. płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	272.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	275.—	295.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	305.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz:	—.—	—.—	158.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	160.—	740.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	305.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	—.—	690.—
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	1700.
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	1800	—.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. (Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Żwier. m. Łodzi	—.		190½

Wartość kuponów: od listów zast. 93⅓ nowych 118 1/18 zastawnych m. Warszawy serji I i II 230½ listów likwidacyjnych 171²/₃ obligów skarbowych 184²/₅ pożyczki prem. 1-ej emisji 88⁹/₁₀ drugiej emisji 5³/₅

Monety: Półimperjały rs. —.— —.— Sztuki 20 frankowe rs. —.— —.— marki niemieckie rs. kop. — pruskie bilety bankowe rs. k. bankowe guldeny austryjackie rs. kop. —

WEZWANIE!

Niżej wymienione osoby, o których życiu i miejscu zamieszkania od przeszło lat 10-ciu żadnej nie ma wiadomości, uznane być mają za zmarłych, a mianowicie:

1) Krystjan Foelkin z Buselwic, o którym bardzo już dawno nie ma wiadomości;

2) Elżbieta Bartsch, żona wyrobnika, z domu Hermann z Minkowska, urodzona 6-go grudnia 1826 r., która wraz z mężem około 1850 roku opuściła Wilchelminenort, udając się do Rosji.

3) Andrzej Missale, murarz, który w roku 1858 opuścił Kochloff w prowincji poznańskiej, udawszy się do Rosji, a w latach 1863 lub 1864 do Warszawy, i dotąd niema o nim wiadomości;

4) Igell Fryderyka Augusta Natalja, żona woźnego sądowego, z domu Klemdt, urodzona 3-go grudnia 1816 roku, córka kowala, Henryka Klemdt z Spechlitz, powiat Oels, w r. 1866 opuściła Spechlitz, udając się do Kalisza, w Królestwie Polskiem.

Wyżej wspomnione osoby, oraz ich sukcesorowie, jak i upoważnieni od odbioru sukcesji, wzywają się niniejszem, by w przeciągu 9-ciu miesięcy, niepóźniej jednakże jak w dniu 17-tym września 1880 r. przedpołudniem o godzinie 11-tej stawili się w sądzie ziemskim (Landgericht) przed podpisanym tu sędzią w celu otrzymania dalszych objaśnień, w przeciwnym razie będą uznani za zmarłych, a ze spadkiem zaś ich postąpionem będzie wedle prawa.

Oels, 24 października 1879 r.

Królewski Ziemski Sąd—I-szy cywilny departament.

—2—2—

AUFRUF!

Es ist die Todeserklärung der nachstehend benannten Personen beantragt, von deren Leben und Aufenthalt seit länger als 10 Jahren keine Nachricht eingegangen ist:

1) der längst verschollenen Christjane Foelkin aus Buselwitz;

2) der verehelichten Tagearbeiter Bartsch Elisabeth geborene Herrmann aus Minkowski, geboren am 6 Dezember 1826. Dieselbe ist anfangs der 1850-er Jahre mit ihrem Ehemanne aus Wilhelminenort nach Russland verzogen;

3) der Maurers Andreas Missale, welcher 1858 von Kochloff, Prowinz Posen, nach Russland verzogen ist, sich 1863 oder 1864, nach Warschau begeben hat und seitdem verschollen ist;

4) der verehelichten Gerichtsbote Igel Fridericke Auguste Natalie geb. Klemdt, geboren am 3 Dezember 1816, Tochter des Hufschmieds Heinrich Klemdt in Spechlitz, Kreis Oels. Dieselbe ist 1866 von Spechlitz nach Kalisch, in Polen, verzogen.

Diese Personen so wie ihre Erben und Erbnehmer werden aufgefordert sich binnen 9 Monaten, spätestens aber in dem auf den 17 September 1880 Vormittags 11 Uhr vor dem unterzeichneten Landgericht anberaumten Termine zu melden und weitere Anweisung zu gewärtigen, widrigenfalls die Todeserklärung erfolgen und über den Nachlass was Rechtens verfügt werden wird.

Oels, den 24 October 1879.

Königliches Landgericht — Erste Civil-Kammer.

—26028—

— *Nowo otworzona fabryka wód mineralnych systemu d-ra Beins i główna agentura maszyn do wód tegoż systemu, przy ulicy Niecałej nr 11, w hotelu Brühlowskim*, zawiadamia niniejszem Szanowną Publiczność, że w sklepie przy fabryce urządziła sprzedaż wód i wszelkich napojów gazowych tak cząstkowo, jakoteż i hurtowo.

Wody i limonady w kilkunastu gatunkach przyrządzone są najnowszym systemem dra Beinsa, egzystującym dopiero od ostatniej wystawy paryzkiej, na której otrzymał medal srebrny, a różniącym się od dotychczas znanych systemów tem, że gaz węglany otrzymywany jest z dwuwęglanu sody (soda bicarbonica), bez użycia kwasów, a tylko przez ogrzewanie, oraz że gazowanie wody odbywa się w butelkach wprzódy napełnionych wodą filtrowaną, przez co woda, nie mając zetknięcia z metalami, daje wyborny i zdrowy napój.

Butelki są specjalnie do tej maszyny urządzone bez korków, li kulką szklanną hermetycznie zamknięte i do najodleglejszych transportów jaknajpraktyczniejsze.

Osoby życzące nabyć wody lub maszynę raczą się zgłaszać do fabryki, gdzie objaśnienia będą udzielane.

—5505—1—6 *T. Lewandowski i Spółka.*

Kto chce

korzystać z obecnego wysokiego kursu ***akcyj pożytkowych*** kolei warsz.-wiedeńskiej, warsz.-bydgoskiej i terespolskiej i takowe sprzedać, zechce swój adres zostawić w warsz. agent. ogłosz. Senatorska nr 22, pod lit. *A. B. C.* —3649—11—12

— ***H. Osuchowski,*** budowniczy artys. cesar. S.-Peters. akademji sztuk pięknych, zamieszkał przy ulicy Nowolipki pod nr. 13, dom p. Kuszla, gdzie wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące przyjmuje. —5671—1—3

BANK POLSKI

podaje do publicznej wiadomości, że począwszy od dnia 6 (18) Marca do dnia 13 (25) Marca r. b. włącznie, od godziny 1 do 4 po południu, w gmachu Banku Polskiego przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 743 a (2 nowy), odbywać się będzie wyprzedaż przez licytację starych win węgierskich, po cenach od rs. 2 kop. 40 do rs. 16 za butelkę, według specyfikacji, która może być przejrzana w Kancelarji Banku Polskiego, a w dniach sprzedaży na miejscu.

Kupujący winien uiścić natychmiast cały postąpiony szacunek i zabrać kupione przez siebie wino.

Warszawa d. 1 (13) Marca 1880 r.

Vice-Prezes **A. Nagórny.**

Naczelnik Kancelarji **A. Hertz.**

K—5469—3—3

Ktoby miał do zbycia:

Fisharmonję, Harmonifletu i Organki domowe w dobrym stanie, zechce się zgłosić codziennie do godz. 9 z rana i między 3 a 5 po południu, do mieszkania w prawej oficynie, na 3-m piętrze, przy ulicy Nowolipie Nr 6 nowy.

K—5167—4—5

SKŁAD GŁÓWNY

DRZEWA i WĘGLI A. WEGMEISTRA,

przy ulicy **Nizkiej** obok **Pokornej,** wprost Wojennego Placu, oraz na **Pradze,** przy ulicy **Szerokiej Nr 181.**

Umowy o dostawy roczne i stałe kupno wagonami, przyjmuję się w mieszkaniu ulica Dzika Nr 36, od 3½ do 4½ po południu.

CENY DRZEWA i WĘGLI:

Drzewo Sosnowe po rs. 14.

„ Olszowe „ „ 15.

„ Brzozowe „ „ 16.

Węgle najlepsze grube korzec 6 pudów z odstawą rs. 1 kop. 5.—Korzec kostkowego rs. 1.

Oprócz tego dolicza się za porąbanie drzewa po rs. 1 za każdy sążeń, oraz za furmanki rs. 1 za sążeń drzewa i 5 kop. na korzec węgla,—najmniej 5 korcy.—Drzewo najlepszego gatunku z kolei Nadwiślańskiej, większa część z lasu Jabłonowskiego. D—5722—1—3

CRANATY

prawdziwe czeskie, po bardzo przystępnej cenie, **w Magazynie T. Strakacz i Syn,** ulica Miodowa Nr 12. K—5604—2—3

Zdolny Fryzjer,

poszukuje miejsca zaraz.—Oferty proszę składać w Redakcji Kur. Warsz., pod lit. X. X. X.

D—5694—1—2

Jest do sprzedania

zaraz z powodu wyjazdu **Szafa** mahoniowa do sukien za rs. 20, **Łóżko** mahoniowe za rs. 8, półka jesionowa do książek o 5 przedziałach za rs. 5, **Stół** z szufladą do nauki dzieci za rs. 4.—Wiadomość ulica Tłomackie róg Bielańskiej Nr 1/600ab, lewa oficyna, 1-sze piętro. D—1—1—5720

Reniferowe Rękawiczki,

białe oficerskie i popielate, stebnowane i szyte, świeżo przysłane są do sprzedania, przy ulicy Obożnej Nr 4, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, środkowa sień, 1-sze piętro, mieszkania 9, od 8-ej do 10-tej rano i od 2-giej do 5-tej. D—5716—1—3

Po niepraktykowanie nizkich cenach

Wyklejam Pokoje,

oraz wykonywam wszelkie roboty, w zakres Malarstwa pokojowego wchodzące. Za sumienne i trwałe wykonanie robót gwarantuję. Z szacunkiem **E. Ratamski,** ulica Piekarska Nr 4, pierwsze Piętro. D—5748—1—3

W guberni Mohilewskiej, powiecie Rogoczewskim, w pobliżu stacji kolei żelaznej i rzek Dniepru i Berezyny, są do wypuszczenia w długoletnią dzierżawę

TRZY FOLWARKI

z młynami, mogącemi dla specjalisty zapewnić wielkie korzyści, **promami, karczmami** i t. p. Ziemia w ogóle **I-ej klassy żytniej, obfita ilość łąk,** daje możność prowadzenia racionalnie gospodarstwa mlecznego. — **Bliższą wiadomość** udziela **Adwokat Paszkowski, w Brześciu Litewskim.** K—4449—4—3

Jest do sprzedania

DOM

murowany, nowy, z Placem i Ogródkiem, przy ulicy Chmielnej położony; można wziąść pożyczkę Towarzystwa Kredyt., około 18,000 rubli; dochodu ma obecnie rs. 3,590.—Adresy proszę składać przy ulicy Bednarskiej Nr 9, w dystrybucji pod lit. J. K. D—5660—1—3

Do odstąpienia

Sklep Rozmaitości

z mieszkaniem, przy ulicy Wileńskiej, wprost Banhofu Petersburskiego.—Wiadomość w mydlarni przy ulicy Trębackiej pod Nr 9.

D3—3—5233—

Kuchmistrz.

Pełniąc stale obowiązki kuchmistrza w znakomitym domu na wsi, przybyłem na niejaki czas do Warszawy i podejmuję się urządzania wystawnych obiadów, kolacyj, zastaw na święta Wielkanocne i t. p., w domach prywatnych, z własnej lub wydzielonej na miejscu prowizji.

Wiadomość u **J. Snowackiego,** restauratora w Resursie Kupieckiej, Senatorska Nr 26.

Stanisław Krzyżanowski.

D—5805—1—3

Z kaucją w gotowiznie rs. 9000,

Młody Człowiek, znający języki: polski, niemiecki i ruski, wiadomości handlowe i opinję osób znanych, poszukuje odpowiedniego zatrudnienia. — Adresy proszę złożyć do Redakcji Kurjera pod lit. S. W. 200. K—5585—1—3

Z powodu interesów familijnych, jest **do odstąpienia**

RESTAURACJA

na Nowej Pradze,

gdzie letni teatr „Zielony Antokol, z wszelkiemi rekwizytami, ogrodem dużym, kontraktem kilkoletnim.—Wiadomość na miejscu.

K—5669—1—2

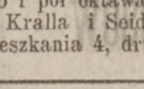
Do sprzedania

Restauracja

egzystująca od lat 12-tu, na główniejszej ulicy, pod dobrymi warunkami.—Wiadomość: Wielka Nr 13, mieszk. 43, rano do 10-tej godziny i od 2-giej do 4-tej po południu.

D—5339—3—3

Do sprzedania



FORTEPIAN

o 6 i pół oktawach, w dobrym stanie, fabryki Kralla i Seidlera.—Ulica Przejazd Nr 9, mieszkania 4, drugie piętro od frontu.

K—5658—1—3

Są do sprzedania

MEBLE

mało używane i cały Serwis porcelanowy; a także i szkło, za przystępną cenę. — Róg Złotej i Zgoda Nr 2 lit. A, mieszkania Nr 5.

D—5690—1—3

Poszukuje się

Mieszkanie

od św. Jana, położone w miejscowościach między Aleą Jerozolimską i Placem św. Aleksandra, a także w blizkich okolicach—Mieszkanie powinno być na 1-szem piętrze, lub wysokim parterze i składać się od 7 do 9 Pokoi, ze wszystkiemi wygodami, a także ze stajnią i wozownią.—Adresy mogą być nadesłane: Nowy-Świat Nr 40, stróżowi.

D—5710—1—3

Pokoje umeblowane

do wynajęcia, suche i ciepłe, z usługą, samowarem i opałem, na żądanie mogą być ze stołem.—Chmielna Nr 1, mieszkania 3, w bramie na prawo na wschody, 1-sze piętro.

K—5726—1—3

Na 5 miesięcy letnich, od 1-go Maja do 1-go Października r. b., odnajmuje się za cenę umiarkowaną

Mieszkanie złożone z 4-ch pokoi,

przedpokoju i kuchni, z całem umeblowaniem, położone na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Bielańskiej Nr 4, w domu pp. Kanoniczek.—Wiadomość na miejscu. K—5736—1—3

Sędzia Pokoju 2-go rewiru miasta Warszawy, ulica Freta Nr 14, poszukuje

Mieszkania

z 1-m lipca b. r., składającego się z 8—9 Pokoi, za cenę rs. 1,000—1,200 w obrębie 2/3 Cyrkułu policyjnego. D—5722—1—3

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. Ogród zwany

ALKAZAR,

przy ulicy **Krakowskie-Przedmieście i Królewskiej,** z Zabudowaniami i Teatrem.—Wiadomość w Zarządzie Głównym Hr. Krasińskich Nr 5/410. K—5695—1—2

9. Tłomackie 9.

Sklep z pokojem do wynajęcia od 1 Kwietnia.

D2—6—5369—

9. Tłomackie 9.

4 i 7 Pokojów, przedpokój, kuchnia etc., do wynajęcia od 1-go Lipca. Tamże do sprzedania elegancki **Kominek żelazny** i urządzenie sklepowe. — Wiadomość u Rządcy.

D2—6—5370—

W niedzielę dnia 2/14 marca, w godzinach pomiędzy 7 a 8 po południu, w czasie uroczystości ślubnej, **w Synagodze na Tłomackiem zginął**

Zegarek męzki chronometr,

z obydwóch stron kryty, koperty złote, gilloszowane w drobny deseń, cyferblat wzorzysty, na wewnętrznej kopercie napis **Losada London, Nr 71658.** Za znalezienie zapewnia się nagroda.—Uprasza się Panów Jubilerów i zegarmistrzów, oraz wszelkie osoby mogące mieć jaką wiadomość o powyższym zegarku o łaskawe zawiadomienie do **kantoru Domu Handlowego »H. Uszyński et Comp.«** Szkolna Nr 5. K—5737—1—3

Dnia 11 b. m., z domu Nr 21 przy ulicy Marszałkowskiej, skradziony został **Kuferek,** w którym oprócz rs 10 i różnych papierów, znajdował się

PATENT,

Jana Waśniewskiego subjekta handlowego; zwracający Patent ten, do Sklepu rękawicznika Waśniewskiego, przy ulicy Elektoralnej Nr 3, otrzyma stosowne wynagrodzenie.

D—5629—2—2

Warszawa Miodowa 10. **Wielkie Składy Fortepianów** Petersburg W. Morskaja 33

Hermana i Grossmana.



Fortepiany i Pianina z fabryk: **Bechsteina, Blüthnera, Fiedlera** i przeszło 40 innych renomowanych fabryk.—Organy najcelniejszej fabryki **Esteya** w Ameryce.—**Salon** do **wynajmowania** instrumentów. K—4227—6—0

WAŻNA WIADOMOSĆ

DLA SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

Z powodu nagromadzonego towaru,

sprzedawać będę **taniej,**

aniżeli jakiekolwiek anonsowane **Wyprzedaże,**

wszelką garderobę zimową, jak **Paltoty i inne ubrania zimowe.** — Mam także wielki wybór, przydatnych na **podarunki Gwiazdkowe, eleganckich Szlafroków** i rozmaitego koloru aksamitne i pluszowe **Kamizelki.**

Z uszanowaniem **E. Samet,**

Krawiec z Wiednia, Stefansplac Nr 1; w Warszawie, Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linincenkoi. K—25567—55—0

DROŻDŻE

prasowane zagraniczne

Ad. Ig. Mautnera i Syna,

z St. Marx. Wiedeń,

istniejące w Warszawie od lat 16-tu i za najlepsze uznane, wyszczególnione prócz wielu srebrnych i złotych medali, także i największą nagrodą, t. j. dyplomem honorowym na wystawie światowej w Wiedniu r. 1873 sprzedaje i wysełа za zaliczką **K. Baczyński,** reprezentant firmy w Warszawie, Senatorska Nr 2, z rogu Miodowej. K—4815—7—12

SKŁAD WIN

KAUKAZKICH i KRYMSKICH

BRACI KEMPNER,

Długa Nr 5,

POLECA NA ŚWIĘTA:

Wina naturalne, które sprzedaje od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej. **Wina Szampańskie,** nieustępujące zagranicznym, od kop. 75 do rs. 2 za jedną butelkę.—Niemniej poleca amatorom prawdziwe **Wino Kachetyńskie,** z winnic księcia Czawczawadże.

Sprzedaż powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych, w Sklepie Stowarzyszenia «**Merkury**» przy ulicy Marszałkowskiej Nr 45.

Zlecenia z prowincji jak najśpieszniej, za zaliczeniem (Nachnahme), wykonywa i przesyła na żądanie cenniki franco. K—5044—3—12

Skład Herbaty, Cukru, Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

JANA PORĘBSKIEGO

przy ulicy Twardej Nr 8,

poleca

na nadchodzące Święta:

obfity zapas wyborowych **Win Węgierskich, Bordoskich, Szampańskich, Reńskich** i innych,—**Wódek, Araków, Likierów, Piwa i Porterów** krajowych i zagranicznych, oraz wszelkich **towarów kolonjalnych,** w najlepszych gatunkach, po cenach nader przystępnych. K—5614—1—3

OSTRYCI

Holsztyńskie i Ostendzkie, codziennie świeże, otrzymuje Skład **Antoniego Stępkowskiego.**—Wierzbowa Nr 5/473c. 20696

Dziś i codzień,

prócz potraw à la carte wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50, oraz **Obiady postne** w Środy, Piątki i Soboty po rs. 1 i rs. 2.

w Restauracji S. Zięciakiewicza,

Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro. K—3800—18—30

Poszukuje miejsca

Polka wykształcona

do towarzystwa lub do dzieci na wieś, albo do podróży zagranicę. Zgłaszać się: ulica Bielańska Nr 17, 2-gie piętro od frontu. D1—6—5399—

Dla Guwernantek, Nauczycielek i Bon

w Odesie,

mieszkanie ze stołem po cenach dostępnych. **LEONTYNA KIERSKA,** róg Chersonskej i Dworzańskej, naprzeciw Uniwersytetu. K—4380—3—3

NATYCHMIAST

do ulokowania, potrzebne są: **GUWERNANTKI, NAUCZYCIELKI i BONY, w BIURZE REKOMENDACJI DOBRZAŃSKIEGO, Niecała Nr 8.** D—5384—3—6

Ulica Szeroka Freta Nr 14.

KAPELUSZE

cylindrowe i filcowe męzkie i dziecinne, najświeższego fasonu, **tanie i dobre.** Szanowna Publiczność raczy sprawdzić na miejscu, oraz przyjmują się stare różnego rodzaju, choćby najbardziej zniszczone do przerabiania na modne fasony i prasuje się w każdym czasie na poczekaniu po kop. 10.—Tamże potrzebny jest **Uczeń.**

JAN BIEŃKOWSKI. K—4174—6—6

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodzą g.	Przychodzą m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	30 w.
Osobowy 3 klasy	11	12 r.	6	05 w.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy	—	— w.	—	— r.
Warsz.-Bydgow:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	28 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

W dniu 6 (18) Marca 1880 r. o godzinie 10-tej rano rozpocznie się

LICYTACJA,

ruchomości pozostałych po ś. p. Antonim Krenn, w domu Nr 23/4, przy ulicy Świętojańskiej w Warszawie. D—5654—2—2

Nr 16.

Znaczny wybór

Parasolików damskich

najmodniejszych,

otrzymał Magazn

B. GRÜDIGERA,

przy rogu ulic: Granicznej i Żelaznej Bramy Nr 16, poleca także **Kołnierzyki** damskie i męzkie w najświeższych fasonach. K—4883—4—6

Jest Sklep Wiktuałów

do zbycia w każdym czasie.—Przy ulicy Nowolipie pod Nr 60 nowy. D—5622—2—2

W dniu 6 Marca, zrana między 3 a 5 godziną **skradziono** przed karczmą „Berlinka" pod Ozorkowem,

Kufer

z rzeczami i rewersami, na sumę około 10,000 rs. na imie J. Połczynskej i A. Kutschera. Ktoby posiadał wiadomość o takowych niech da znać do O. Kutschera, w Łodzi pod Nr 438, za nagrodą rs. 25. K—5485—3—3

Zarząd Stowarzyszenia Spożywczego

„MERKURY,"

podaje do wiadomości, że na nadchodzące Święta Wielkiejnocy, sklepy swe zaopatrzył w świeże towary, jako to: **Migdały, Rodzynki, Cykatę, Waniliję, Mąkę najpiękniejszą do ciast, wyborowe Masło Litewskie, oraz Masło bez soli codziennie świeże.**

Wszystko w gatunkach wyborowych, po cenach umiarkowanych.

W Sklepie przy ulicy Marszałkowskiej (róg Złotej), znajdują się stale:

Wina Węgierskie firmy Fukiera;

Wina Bordeaux sprowadzane z miejsca;

Wódki, Araki i Likiery firmy Sznajdra;

Wina Krymskie, począwszy od 30 kop. za butelkę.

Także codziennie nadchodzą do wszystkich sklepów

DROŻDŻE MAUTNERA

z Wiednia. K—5683—1—4

Skład Galanterji i Przyborów do pisania

LUDWIKA ROSENZWEIG

(dawniej M. SZAFIR),

(egzystujący od lat 25 przy ulicy Freta),

obecnie przy ulicy Długiej Nr 17,

poleca na obecny sezon w wielkim wyborze:

Parasolki najświeższej mody, **Parasole, Laski, Krawaty,** oraz **wielki wybór** najświeższej **galanterji** i paryzkiej **imitacji** złotej biżuterji.

Panom **Handlującym** sprzedaje po cenach **en gros.** K—5738—1—6

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Марта 1880 года.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera i Dodatek

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg nru 60. **Środa.** **Dnia 5 (17) marca 1880 roku.**

— *Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej.* W następstwie ogłoszenia mego w pismach publicznych, rada miejska podaje do wiadomości, że na posiedzeniu w d. 4 (16) lutego r. b. odbytem przy współudziale radcy z magistratu m. Warszawy, a także członka rodziny zapisodawcy i rabina warsz. okręgów, z procentów od kapitału legowanego przez zmarłego Leona Lewenberga, bankiera warszawskiego, przyznała wsparcie w roku bieżącym w sumie rs. 200, Boruchowi Magelanerowi, podupadłemu kupcowi, zamieszkałemu w Warszawie, pod nr 1, przy ulicy Bagno, które to wsparcie wypłaconem mu zostało.

Członek zarządzający czynnościami rady *K. Puchalski.*
Sekretarz rady *J. Magnuski.*

— Prezes komitetu Towarzystwa osad rolnych i przytułków rzemieślniczych podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 15 grudnia r. b. przyjęte zostały do grona członków honorowych następujące osoby:

Zjednane przez członków komitetu i zarządu: Czyżewsk Władysław, Dobrzycki Henryk, Idzikowski Edmund, Kańsk Jordan, Nowicki Antoni, Oxner Benjamin, Rakszanin Józef Sokołowski Władysław, Starynkiewicz Sokrates, Waniorsk Konstanty, Wygonowski Konstanty, Żołtyński Daniel.

Przez członków-korespondentów: w mieście Warszawie: p! Edwarda Czajkowskiego: Friedman Maurycy.

P. Jana Wąsowicza: Kunze Henryk.

W powiecie nieszawskim i włocławskim, przez hr. Skarbk,i Józefa:

Mierzwiński Seweryn. Ossowicz Karol.

W powiecie konińskim przez Władysława Mierzyńskiego: Bronikowska Jadwiga, Garszyński, Gościmski Juljan.

W powiecie pinczowskim przez Rudolfa Mieszkowskiego: Hr. Pusłowski Zygmunt, ks. Zaleski Jan.

W powiecie chełmskim przez Władysława Świeckiego: Kiciński Mieczysław.

W powiecie janowskim przez Władysława Zembrzuskiego Marcinkowski Cyprjan.

W powiecie płońskim, przez Artura Jaworowskiego: Strzeszewski Kazimierz.

W powiecie opoczyńskim przez Antoniego Libiszowskiego: Drużbacki August, Dunin Bolesław, Karwicka Józefa, Skórkowska Urszula z hr. Morsztynów.

W powiecie sandomierskim przez Maksymiljana Russockiego:

Zarzycki Henryk.

W powiecie sokołowskim i węgrowskim przez Ignacego Popiela:

Hirchman Stanisław.

W powiecie włodawskim przez Juljana Frankowskiego: Markiewicz Mieczysław.

W powiecie radzymińskim przez Wiktora Szaniawskiego: Książę Czetwertyński Włodzimierz.

W powiecie sejneńskim przez Onufrego Skarzyńskiego: Ksiądz Kuderski Antoni, ks. Smoleński Michał.

Radca tajny *J. Wieczorkowski.*
Sekretarz *J. Gruszczyński.*

— Do zarządu okręgowego warszawskiego Towarzystwa „Krzyża czerwonego“ wpłynęło od dnia 1-go listopada do 1 grudnia 1879 roku: od dyrektora gimnazjum w Marjampolu rs. 23, od przełożonego parafji prawosławnej w Żulinie rs. 3, od wójta gminy Młochów rs. 9 kop. 55½, od Michała Obidzińskiego rs. 1, od W. A. Petrowa rs. 5, od dyrektora gimnazjum męskiego w Płocku rs. 6, od zarządzającego gimnazjum żeńskiem w Suwałkach rs. 12, od naczelnika powiatu kutnowskiego rs. 6 kop. 71, od S. J. Lewandowskiego rs. 10, ze szpitala wojskowego w Nowogieorgiewsku na utrzymanie sióstr „Krzyża czerwonego“ rs. 158, od przełożonego cerkwi prawosławnej w Chełmnie rs. 1, od inspekora progimnazjum męskiego w Pułtusku rs. 9 kop. 30, od dyrektora szkoły realnej w Włocławku rs. 2, ze skarbonki nr 82, z cyrkułu IV policyjnego rs. 43 kop. 94½, ze skarbonki składu sanitarnego rs. 2 kop. 31, ze sprzedaży rzeczy ze składu sanitarnego rs. 157 kop. 75; razem rs. 450 kop. 57, a łącznie z poprzednim remanentem rs. 86,204 kop. 29. Z tej sumy wydano rs. 512 kop. 9, pozostaje przeto rs. 85,692 k. 20. Kwota powyższa składa się: a) z dowodów Banku polskiego rs. 81,000, b) w złocie (14 dukatów) rs. 41 kop. 2, c) w gotówce rs. 4651 kop. 18.

Oprócz tego są w posiadaniu pieniądze przeznaczone na założenie w m. Warszawie domu inwalidów rs. 2,858 kop. 24, które stanowią: a) listy zastawne Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy na rs. 2650 — i b) w gotowiznie rs. 200 kop. 24.

— Sprawozdanie warszawskiego damskiego komitetu krzyża czerwonego, zostającego pod prezydencją hrabiny E. P. Kotzebue, z obrotu sum za czas od 1 (13) grudnia 1879 r. do 1 (13) stycznia 1880 r.

I. Ofiary w pieniądzach:

Za pośrednictwem sędziego pokoju X cyrkułu: od Olbczyńskiego, Szczepki i Chlebosza rs. 10, za pośrednictwem sędziego pokoju VI cyrkułu od Fedorczuka i Zapaśnika rs. 3, na założenie domu inwalidów rs. 16,568 kop. 17. od A. A. Krutikowa składka za r. 1879 rs. 10, od petrokowskiego gubernatora jenerała Kochanowa ze składek podług list rs. 90, od osób które otrzymały znak „Krzyża czerwonego“, tytułem zwrotu kosztu za znaki rs. 73, za kupony od papierów proc. 1062 kop. 50, od płockiego miejscowego komitetu rosyjskiego Towarzystwa „Krzyza czerwonego“, podług list rs. 200, od proboszcza parafji św. Antoniego księdza Urbanowicza składka miesięczna rs. 5, od kaliskiego gubernatora podług listy rs. 50, z puszki znajdującej się przy bramie zamku rs. 1 kop. 51, razem rs. 18,073 kop. 18, a z poprzedniemi rs. 24,985 kop. 86.

II. Przychód i rozchód:

Do 1 (13) grudnia pozostawało rs. 1099 kop. 10.

Dochód w grudniu rs. 18073 kop. 18.

Razem rs. 19,172 kop. 28.

Wydano w grudniu rs. 17,388 kop. 96.

Pozostało z dniem 1 (13) stycznia 1880 roku gotowizną rs. 1783 kop. 32.

Kapitał w papierach procentowych rs. 76,000.

— Sprawozdanie warszawskiego damskiego komitetu rosyjskiego Towarzystwa „Krzyża czerwonego“, zostającego pod prezydancją hrabiny E. P. Kotzebue, z obrotu sum za czas od 1 (13) stycznia do 1 (13) lutego 1880 r.

I. Ofiary w pieniądzach:

Następujące osoby z tytułu członków Towarzystwa wniosły składkę na rok bieżący: A. Pęcherzewski rs. 10, A. J. Skalska rs. 10, T. K. Starynkiewicz rs. 10, ksiądz W. Urbanowicz proboszcz parafji św. Antoniego w Warszawie rs. 10, S. F. Steczkowski rs. 10, A. J. Kochanow rs. 10, S. K. Gargulski rs. 3, O. Partowicz rs. 10, F. N. Gołouszew rs. 10, W. A. Bednawski rs. 10, L. S. Stamerow rs. 10, A. F. Sobolewska rs. 10, od gubernatora w Lublinie wedle czterech list rs. 198 kop. 93, od niewiadomego rs. 1 kop. 7, tytułem zwrotu kosztów za 3 znaki „Krzyża czerwonego“ rs. 9, ze sprzedaży tablic p. Gargulskiego ⅓ część dochodu rs. 1 k. 47, z dwóch puszek nr 1 i 2 znajdujących się w kasie gubernjalnej rs. 9 kop. 80, od księdza W. Urbanowicza składka miesięczna za styczeń rs. 5, razem rs. 338 kop. 27.

II. Przychód i rozchód:

Do 1 (13) stycznia 1880 r. pozostawało rs. 1783 k. 32.

Dochód w styczniu rs. 338 kop. 27.

Razem rs. 2121 kop. 59.

Wydano w styczniu rs. 137 kop. 13½.

Pozostało z dniem 1 (13) lutego gotowizną rs. 1984 kop. 45½.

Kapitał w papierach procentowych rs. 76,000,

— Roczne sprawozdanie z czynności biura informacyjnego o nędzy wyjątkowej od 1 stycznia 1879 po 1 stycznia 1880 roku.

Dobrowolnych ofiar, których wyszczególnienie ile od kogo wpłynęło każdego miesiąca w pismach publicznych było podawane, w tym roku wynosi rs. 11,466 kop. 84.

Remanent z roku 1878 rs. 5 kop. 3.

Przychód rs. 11,471 kop. 87.

Takowa suma w następujący sposób wydana:

1) wsparć biednym, wykwalifikowanym na posiedzeniach tygodniowych i doręczonych takowym w ich mieszkaniach rs. 10,240 kop. 50;

2) na pogrzeby biednych nie mających za co być pochowanemi rs. 269;

3) na naglące potrzeby biednych załatwiane przez siostry miłosierdzia przy wyszukaniu takowych rs. 162;

4) dopłaty do mieszkania, w którem się znajduje kancelarja biura rs. 60;

5) opał, służba i drobne wydatki kancelarji rs. 47 kop. 50;

6) p. Łapińskiemu za drzewo i węgiel w ciągu roku rs. 617 kop. 50;

7) lekarstwa dla ubogich rs. 30;

8) remanent na 1880 rok rs. 45 kop. 37.

Suma rs. 11,471 kop. 87.

Ogólna liczba rodzin i pojedyńczych osób wspartych przez biuro wynosi w tym roku 1604, z których wiele rodzin wspierano po razy kilka do roku.

P. Fudakowska ofiarowała ubrania dla dzieci sztuk 315, z innych darów ubrania i bielizny starej ofiarowano sztuk 307.

Zarząd biura składa serdeczne podziękowania jak pani Fudakowskiej i jej współpracowniczkom, tak też i

1) pp. aptekarzom, którzy za poświadczeniem biura wydawali bezpłatnie lekarstwa dla biednych.

2) pp. doktorom medycyny, którzy prawie wszyscy na prośbę biura niosą bezpłatną pomoc tym, których szpitale albo pomieścić nie mogą, lub którzy z powodu chorób chronicznych w takowych pozostawać nie mogą;

3) panu Szustrowi, właścicielowi składu materjałów piśmiennych, za wydawanie bezpłatnie przedmiotów potrzebnych do kancelarji biura.

Zarząd biura składa też w imieniu biednych dzięki tym, co swemi pieniężnemi darami tyle łez nieszczęśliwych otarli, życząc tym z dobroczyńców, co się w Warszawie znajdują, aby i sami osobiście zwiedzali biednych w ich mieszkaniach, które są wskazane w publikacjach tygodniowych biura.

— *Kurator szpitala starozakonnych w Warszawie* podaje do wiadomości, że w ciągu miesięcy września, października i listopada r. b. wpłynęły następujące ofiary na rzecz szpitala jego opiece powierzonego:

P. Silberholtz rs. 10, p. Rosen rs. 1, p. Rosenthal za pośrednictwem dra Kramsztyka rs. 10, od G. E. rs. 6 kop. 50, od p. L. Buchweitza rs. 5, od kasy synagogi na Tłomackiem ofiary zebrane w wigilję dnia odpustnego rs. 20, od p. Ch. Kalkulatora kop. 50, od p. Markusa Szwartzmachera rs. 5, od p. H. Eisenmana rs. 5, od p. Sal Eisenmana do dyspozycji kuratora rs. 50, od p. Szai Prywesa do dyspozycji kuratora rs. 100, od p. Joela Wegmajstra do dyspozycji kuratora rs. 43 k. 68, od p. Szai Herta (dla niższej służby) rs. 25, ze skarbonki z napisem dla niższej służby rs. 20, od N. N. rs. 2 kop. 3, od p. Hersza Weicmana rs. 1, od p. Jana Bersona do dyspozycji kuratora rs. 25, od p. A. Szafrańskiego rs. 3, od mał. Ledermanów za pośrednictwem redakcji *Izraelity* rs. 3, od p. Br. Leona za pośrednictwem redakcji *Izraelity* rs. 12 kop. 50, od dra L. Konitza w imieniu zgasłej jego małżonki b. p. Adeli rs. 100, od p. Mathiasa Bersohna (dla niższej służby) rs. 20, od p. H. Reichmana na lekarstwa bezpłatne za pośrednictwem redakcji *Izraelity* rs. 25, razem rs. 493 kop. 21.

Ofiary w naturze:

Od N. N. za pośrednictwem p. M. Kirszenzafta 12 poduszek pierzanych.

Od p. Franciszka Samborskiego pół korca buraków i pół korca marchwi.

Od W. W. różne przyrządy opatrunkowe używane.

Od p. J. Weisbluma, optyka, 12 termometrów.

Od p. S. Prywesa 6 rolek żelaznych z 24 klubkami.

Od p. Szai Herta wagę stołową do kuchni.

Od N. N. za pośrednictwem p. Kirszenzafta 9 prześcieradeł.

Od p. G. Einsenmanowej 12 prześcieradeł.

Od p. Sal. Eisenmana 12 kołder wełnianych.

Za powyższe ofiary kurator uważa sobie za miły obowiązek złożyć niniejszem ofiarodawcom uprzejme podziękowanie.

Kurator szpitala *S. Lewental.*

Warszawskie Towarzystwo wzajemnego kredytu.

Gdy na zwołanem na d. 18 lutego (1 marca) 1880 roku zwyczajnem ogólnem zebraniu członków Towarzystwa nie znalazła się liczba obecnych, wymagana § 30 ustawy, t. j. połowa wszystkich członków, których liczba wynosi 2,268, przeto ogłasza się i zwołuje powtórne zebranie ogólne na d. 10 (22) marca 1880 roku na godzinę 7 po południu, w Warszawie, w gmachu resursy kupieckiej, przy ulicy Senatorskiej pod nr 471*d*, odbyć się mające.

Na tem zebraniu, bez względu na liczbę obecnych członków, rozpatrywane i decydowane będą te tylko przedmioty, które były przygotowane i ogłoszone na porządku dziennym niedoszłego zebrania ogólnego, a mianowicie:

Wnioski rady:

1) o zatwierdzenie sprawozdania zarządu z bilansem, rachunkiem zysków i strat za r. 1879, oraz raport delegacji rewizyjnej;

2) o ustanowienie rozdziału zysków i terminu ich wypłaty;

3) o zatwierdzenie etatu na r. 1880;

4) w przedmiocie wniosku uczynionego przez członków Towarzystwa, dotyczącego *funduszu zarezerwowanego*, i opinji rady co do tegoż wniosku;

5) 6 wybór pięciu członków rady, jednego członka zarządu, oraz trzech członków delegacji rewizyjnej na r. 1880 i trzech ich zastępców.

Każdy członek ma prawo uczestniczyć na posiedzeniu osobiście lub z pełnomocnictwa, które najpóźniej na trzy dni przed zebraniem ogólnem w biurze Towarzystwa zaprodukowanem być winno.

Członok obecny na zebraniu może mieć, prócz własnego, dwa głosy z pełnomocnictwa.

Karty wejścia, oraz sprawozdanie za r. 1879, wydawane będą codziennie, poczynając od d. 1 (13) marca r. b., w biurze Towarzystwa, między godziną 10 a 3 w południe, z wyjątkiem świąt.

—4396—2—2

— *Prezes Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie Polskiem* oznajmia niniejszem, iż doroczne ogólne zebranie członków Towarzystwa odbędzie się dnia 6 (18) marca r. b., o godzinie wpół do 2-ej z południa, w lokalu wystawy Towarzystwa.

Czynności ogólnego zebrania będą następujące:

Wysłuchanie sprawozdań z działań Komitetu i Delegacji rachunkowej za rok 1879, zdecydowanie wniosków przez Delegację rachunkową stawianych, oraz dopełnienie wyboru członków Komitetu i Delegacji rachunkowej na rok 1880.

Wstęp na ogólne zebranie mają wszyscy członkowie Towarzystwa, prawo zaś głosowania mają tylko umieszczeni na liście drukowanej członkowie rzeczywiści, z których każdy, bez względu na ilość posiadanych dowodów składkowych, ma prawo tylko do jednego głosu.

W zastępstwie nieobecnego członka inny członek głosować nie ma prawa.

Członek przy wejściu na zebranie winien okazać dowód opłaconej składki.

Członek rzeczywisty — za rok bieżący lub ubiegły, zwyczajny zaś — za rok bieżący, każdy z członków rzeczywistych listą drukowaną objętych otrzymuje drukowane sprawozdanie Towarzystwa, do którego dołączoną jest lista imienna członków rzeczywistych, oraz kartkę do wpisania nazwisk wybrać się mających osób do składu Komitetu i Delegacji z grona członków rzeczywistych listą drukowaną objętych i z odbioru własnoręcznym podpisem kwituje.

Po wypełnieniu nazwiskami kartek, członkowie zwracają je sekretarzowi komitetu, który wespół z zaproszonymi przez prezesa Towarzystwa trzema asesorami z grona obecnych na zebraniu członków rzeczywistych niezwłocznie obliczy podane głosy.

Protokół odbytego zebrania zaraz na posiedzeniu spisany, rezultat wyborów do protokółu wniesiony, a następnie w miejscowych pismach publicznych ogłoszonym zostanie.

Szanowny panie!

Życzysz pan dowiedzieć się co myślę o skuteczności *kapsułek Guyot'a ze smoły*—stare przysłowie powiada: *Vox populi— Vox Dei.*

Odpowiedź moja w tej kwestji jest gotową, z powodu iż obecnie wszyscy leczą się na zapalenie dychawek, przeziębienie, kaszel, katar kapsułkami ze smoły i każdy chory znajduje je skutecznemi, tak dalece, że w razie ponowienia się przypadłości znowu je używa.

Co zaś dotyczy się suchot, to poczytuję za obowiązek powstrzymać się ze zdaniem mojem z powodu różnorodności form pod jakiemi one się objawiają, pomimo pomyślnych rezultatów osiągniętych w ciągu dwóch lat przez używanie kapsułek ze smoły. Kwesija ta jednakże jest zbyt drażliwą, ażeby obecnie mogła być ostatecznie rozwiązaną. Bezwątpienia smoła przynosi wielką ulgę suchotnikom, uspakaja kaszel ich męczący, przedłuża ich egzystencję, lecz co do wyleczenia?... pozostawmy przyszłości wyrzec ostatecznie w tej kwestji, po dokładniejszych doświadczeniach.

Jednakże gdybym był suchotnikiem, leczyłbym się kapsułkami ze smoły.

Proszę przyjąć zapewnienie mego wysokiego szacunku z jakim pozostaję. *Dr Miguet.*

—24061—4—0

Warszawski Komitet Giełdowy

podaje do wiadomości członków zgromadzenia giełdowego, że na mocy § 14-go ustawy giełdowej z roku 1872, drugie w roku bieżącym zebranie naszego zgromadzenia odbędzie się w dniu 9 (21) marca r. b., o godzinie 1-szej z południa, w gmachu giełdy przy ulicy Królewskiej.

Na zebraniu powyższem odczytane zostaną:

1. Raport komitetu giełdowego o rozporządzeniach i działaniach tegoż komitetu w roku 1879 w interesie dobra handlu i przemysłu.

2. Raport 3-ch członków zgromadzenia o uskutecznionej rewizji ksiąg rachunkowych, sprawozdania komitetu z dochodów i wydatków kasy giełdowej za rok 1879 i sum zgromadzenia giełdowego.

3. Nadto, ponieważ w roku bieżącym upłynął w tym czasie trzyletni okres urzędowania starszego meklera, stosownie przeto do § 21 ustawy odbytym będzie wybór starszego meklera giełdy na następne trzy lata, a to z pośród dzisiejszych meklerów giełdowych.

Przypomina komitet pp. członkom zgromadzenia, że, stosownie do § 15 ustawy, wszyscy członkowie na posiedzeniu wspomnianem znajdować się są obowiązani.

Po bilety wejścia na posiedzenie zechcą członkowie zgromadzenia zgłosić się wcześnie do sekretarza giełdy, przy okazaniu temuż wykupionego na rok bieżący świadectwa gildyjnego, oraz biletu na stałe uczęszczanie na giełdę. 1—1—5447—

Obywatel ziemski,

wyjeżdżając przed Wielkanocą do Nicei (na Berlin, Paryż, Lyon, Marsylję), poszukuje towarzysza lub towarzyszki podróży, znających języki obce, na wspólny koszt a nawet gotów byłby w danym razie większą połowę kosztów ponieść. Bliższą wiadomość udzieli *redakcja Wędrowca*, Nowy-Świat nr 59.

—5161—3—3

— ***D-ta F. Idzikowski,*** b. zastępca profesora przy wied. szkole dentystycznej, leczy choroby ust i zębów, ***wstawia sztuczne zęby po rs. 2,*** w najlepszem wykończeniu z trzechletnią gwarancją—przyjmuje od 9—1 i od 2—6 w. (Leszno 7).

—4808—3—6

M. H. Neumark,

DENTYSTA, który przez ostatnie 14 lat egzystował w domu Roeslera, ma zaszczyt zawiadomić szanownych swoich pacjentów, że mieszka obecnie

Nowy-Świat nr 2.

—3—6—4843—

— **W ciągu jednej nocy** wyleczyć można popękania skóry, odmrożenia, krostki, liszaje, plamy czerwone i t. p., za pomocą **Crême Simon á la Glycerine.** Wyłączna sprzedaż tego środka u p. Aleksandra Kocha, Nowo-Senatorska nr 4. —27—0—26915

Istniejąca od roku 1872

Pierwsza Lecznica

dla przychodzących chorych. **Ulica NIECAŁA Nr 7.** (Dom Towarz. Lekarsk.). Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 9—10 **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne (specjalnie płuc i krtani; Laryngoskopja). Codziennie.

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie.

Od g. 10—11 **Erlich Jan,** choroby właściwe kobietom. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 11—12 **Adam Bauerertz.** Choroby nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie.

Od g. 11½—12½ **Kosmowski W.** Chor. wewnętrz. (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie.

Od g. 12½—2 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codzien.

Od g. 2½—3½ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus. Choroby uszu. W poniedziałki, środy i piątki.

Od g. 2½—3½ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrzne, specjalnie nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 3—4 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. Wtorki, czwartki i soboty (w niedziele od 10—11).

Od g. 3½—4½ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel.

Od g. 4½—5½ **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Lek. ord. szp. Ujazd. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. (W niedziele od 9—10).

Od g. 4½—5½, w poniedziałki i środy przyjmuje się zamówienia na aparaty dentystyczne (zęby sztuczne) —486—

— **Gabinet inhalacyjny dla chorych piersiowych** doktora Malcza (róg Zielonego Placu nr 12 i Marszałkowskiej). Leczenie hygieniczne i ściśle lecznicze ostrych i chronicznych chorób gardła, oskrzeli i płuc, powszechnie przyjętą metodą wziewania środków lekarskich, obecnie w medycynie zastosowanych, oraz gimnastyką płucną. Aparaty inhalacyjne, parnie przenośne do wziewań balsamicznych i do powietrza leśnego w pokojach chorych własnej konstrukcji, są do nabycia. Porada dla chorych od 8 do 9½ zrana i od 4 do 6-tej po południu. —5352—2—0

— Najskuteczniejszym środkiem, uznanym przez lekarzy, od ***kataru,*** zapalenia oskrzeli, gardła i bólu piersi, jak zawsze są: *Sirop i Pâtè de Nafé* de Delangrenier de Paris. —39—0—24039—

— ***Zakład leczniczy*** specjalny dla chorób gardlanych, wenerycznych i skórnych, d-ra ***KOHNA,*** chorych przychodnich przyjmuje rano od 9—10½ i od 4½—6 po południu codziennie. ***Miodowa nr 15.***

—13—0 —2423—

— **Instytut leczniczy d-ra Kadlera** przyjmuje chorych syfilistycznych i skórnych na mieszkanie jako i przychodnich, od godziny 10 do 11-tej i od 4 do 6-tej. Krakowskie-Przedmieście 36.

—5025—3—10

— ***Ubezpieczenia życiowe,*** jak wiadomo, na najkorzystniejszych warunkach w ***Jeneralnej Reprezentacji*** *Rosyjskiego Towarzystwa ubezpieczeń kapitałów i dochodów z r. 1835.* Królewska nr. 6. 2—0—4202—

Rozkład godzin przyjęcia w LECZNICY dla przychodzących chorych,

ulica Senatorska Nr 9,

dom przechodni (Roezlera zwany).

Od 8½—9½—. Dr **Przybylski**, choroby oczne.
Od 10 — 11—. Dr **Majkowski** (codziennie), choroby wewnętrzne.
Od 10½—11½. Dr **Borysowicz**, choroby kobiece.
Od 11 — 12—. Dr **Grosstern**, choroby wewnętrzne, specjalnie wieku dziecinnego.
Od 11½—12½. Dr **Taczanowski** (środy i soboty), choroby uszne.
Od 12 — 1—. Dr **Klink** (codziennie), choroby skórne i syfilistyczne.
Od 1 — 2—. Dr **Karwowski** (z wyjątkiem niedziel) choroby krtani, gardła i nosa.
Od 2 — 3—. Dr **Anders** (codziennie), chor. wewnętrzne
Od 2 — 3—. Dr **Kondratowicz**, choroby kobiece.
Od 3 — 4—. Dr **Jawdyński**, chor. chirurgiczne i zębów
Od 3 — 4—. Dr **Nussbaum**, choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe.
Od 11 — 12—. Codziennie szczepienie ospy ochronnej.

Bilet wejścia 25 kopiejek. —1676—

Potrzebny jest

Praktykant

do Warsztatu Mechanicznego i Ślusarskiego. Ulica Dzika Nr 44. D3—3—4707—

OSOBA

w średnim wieku, wykształcona, posiadająca języki, pragnie przyjąć zarząd w domu familijnym, albo też u wdowca mającego dzieci, również może przyjąć miejsce towarzyszki w podróżach zagranicę. — Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 21 w dystrybucji, lub w Pułtusku pod Nr 194. D3—3—4422—

Potrzebne są

PANNY

kompletnie zdatne do robienia okryć i sukień damskich, za dobrem wynagrodzeniem i ze stołem. — Wiadomość w Magazynie damskim Rutkowskiej, Miodowa Nr 13.

D3—3—5252—

Potrzebną jest

PANNA

kompletnio uzdolniona do szycia Sukień na maszynie.—Długa Nr 43, 1-sze piętro od frontu. D2—3—5441—

Potrzebne są

PANNY

do maszyny i podręczne do szycia negliży i bielizny. — Ulica Freta Nr 46, 3-cie piętro. D2—2—5432—

Potrzebne są

PANNY

do Sukień, podręczne i do nauki. — Ulica Marjensztadt Nr 17; w oficynie na 2-m piętrze. D2—2—5413—

Potrzebne są

PANNY

do szycia na maszynie, podręczne i do nauki Pawia Nr 14, mieszkania 11. D2—3—5463—

Nauczycielka muzyki

z dyplomem, udziela lekcje w domu i na mieście. Tamże jest mieszkanie dla panienki za 4 ruble.—Nowy-Świat Nr 18, mieszkania 10, 3-cie piętro. D2—3—5449—

Potrzebne są zaraz uzdatnione

PANNY

do staników, Maszynistka i podręczne, do pracowni Krajewskiej. — Chmielna Nr 8. D2—3—5357—

Do Magazynu Kwiatów Emilji Turskiej przyjmują się

PANIENKI

do nauki.—Żórawia Nr 5. D6—6—4702—

Do Restauracji potrzebną jest zdolna

Bufetowa.

Adresa składane być mają w Redakcji Kurjera pod adresem A. S. D3—3—5223—

MAMKA

młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki Sikorskiej. — Ulica Mirowska Nr 4. D2—3—5454—

MAMKA

wiejska ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u Akuszerki w Cytadeli w szpitalu, bez długu. D3—3—5333—

MAMKA

młoda, zdrowa, bez długu, jest do umieszczenia u Akuszerki. Nowolipie Nr 16. D—3—3—5344—

U Akuszerki L. W.,

jest **pokoik** dla osób spodziewających się słabości, po cenie według umowy, wejście dogodne z bramy na dole.—Tamże jest **Mamka wiejska** ze świeżym obfitym pokarmem.— Sliska Nr 4/6, mieszkania 2. D2—3—5462—

CUKIERNIA M. Kozłowskiego,

na zbliżające się Święta Wielkanocne przygotowuje wielki wybór **jajek cukrowych, stolików, kwiatów** i wiele innych ozdób do ubrania ciast; oraz **cukry desserowe, karmelki i skórki pomarańczowe,** codzień świeże.

Będą się także przyjmować zamówienia na **Torty, Baby, Mazurki** itp., oraz będzie duży wybór gotowych **Tortów, Bab, Mazurków i innych Ciast,** wszystko w najlepszym gatunku smaku i po możliwie nizkiej cenie, poleca się. Nowy Świat Nr 67. D2—4—5392—

Maliny.

Z powodu sprzątnięcia placu są do sprzedania Maliny do sadzenia, trzy razy w jedne lato, rodzące olbrzymi frukt, tak zwane miesięczne, po cenie bardzo niskiej.—Wiadomość na Nowej wsi Nr 9, u Rządcy, lub ulica Nowogrodzka Nr 20a, mieszkania 15. D—5014—2—4

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na obecny sezon i na nadchodzące Święta przygotowałem znaczny zapas

Obówia Damskiego i Dziecinnego,

z najlepszych materjałów i **po cenach** jak można **najprzystępniejszych,** począwszy od rs. 3 kop. 80 za parę Bucików skórkowych na dubeltowych podeszwach, aż do najdroższych jakie się znajdują w moim magazynie, o czem Szanowna Publiczność raczy się osobiście przekonać, oprócz Sklepu także i przy Fabryce sprzedaję tak Detalicznie jak i hurtowo.—**Ulica Niecała Nr 3 i róg Bielańskiej i Tłomackiego Nr 2.**

D2—6—5421— **JAN BORODZICZ.**

NAJLEPSZA MUSZTARDA

w różnych gatunkach, w **niczem nieustępująca zagranicznym,** nabyć ją można w każdym czasie, w fabryce **A. SCHWEJTZER,** w większych lub mniejszych ilościach, to jest na GARNCE, KWATERKI, oraz w SŁOIKACH, o umiarkowanej cenie, przy ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego Nr 19. D2—6—5477—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania w połowie wartości

Kanarki Holenderskie i Heskie

śpiewające, są samce i samice; Klatki dróciane do spustów, z podstawkami. — Ulica Wilcza Nr 22 nowy, hypot. 1697, w oficynie lewej, na 3-m piętrze, mieszk. Nr 20. D4—4—4634—



SPECJALNA FABRYKA Kass żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat Nr 38.

Wielki wybór Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą. D54—74—24367

SERY.

Świeży transport serów śmietankowych na cegiełki; funt po kop. 20.

Gruszki suszone funt po kop. 7½.

Sprzedaje **Skład T. Grigotowicza** Nowy Świat Nr 20. D3—6—5208—

Są do sprzedania



Fortepiany i Pianina

bardzo ozdobne, z silnym tonem, nowe i używane; przyjmuje reparacje i uskutecznia strojenia fortepianów—Fabryka Fortepianów **R. Zirkwitz.**—Marszałkowska Nr 73. D—5387—2—3

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego

„KSAWERA"

przy ulicy Muranowskiej Nr 4.

POLECA KROCHMAL I PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 10—0 — 17836 —

Medal Złoty na Wystawie Przemysłowej w Paryżu 1879 r.

Szuwaks Paryzki „des Deux Mondes" Chavariber & Comp.

gwarantowany bez żadnego kwasu, konserwuje skórę czyniąc obuwie nieprzemakalnem, wydaje natychmiastowy połysk, nie brudzi ubrania, nie twardnieje, nie rozpływa się, i jest najtańszym ze wszystkich Francuzkich Szuwaksów, które są prawdziwym Szuwaksem, (od 5 do 30 kop. pudełko).

Paryzkie Smarowidło nieprzemakalne „Eurêka"

z fabryki Chavariber & Comp. (Wyjątkowa Nagroda na Powszechnej Wystawie Paryzkiej 1878), (50, 75 kop. i rs. 1 kop. 20 prdełko).

Nowe Lampki Nocne Paryzkie (Veilleuses)

Knotki te z najlepszego wosku, w dętej bańce porcelanowej palą się 24 godzin bez żadnego swędu (20, 30 i 45 kop. pudełko).

Ekonomiczne Brûle-Bout Paryzkie

Le Brûle-bout jest mały przyrządzik metalowy, którego jedna część wkłada się w otwór lichtarza, druga zaś obejmuje świecę w sposób że ta może się **zupełnie wypalić,** nie narażając profitki na pęknięcie, i zabezpieczając lichtarze od zbrudzenia (sztuka 15 kop.).

Zapałki Francuzkie „Sphinx"

z fabryki Roche et Comp., doskonałego gatunku, w rodzaju Szwedzkich, (12 pudełek 18 kop.).

PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

GŁÓWNY SKŁAD w MAGAZYNIE FRANCUZKIM, ulica Hr. Berga, w Warszawie.

D—2505—7—8

FABRYKA PIECY KAFLANYCH

F. Drążkiewicz,

ULICA PAŃSKA Nr 53.

Posiada wielki zapas **Kafli** szlifowych i glinianych, z czem się poleca Panom potrzebującym. Obstalunki przyjmują się na miejscu w Fabryce. D—4762—4—6

W Magazynie Francuzkim, ul. Hr. Berga, dom Hr. Krasińskiego,

NOWE KRANY AUTOMATYCZNE

Francuzkie, które się natychmiast zamykają same skoro tylko butelka jest pełną, tak, że nie traci się ani jednej kropli trunku, oleju, nafty i t. p.

Nowe szczotki do czyszczenia butelek (Rince-bouteilles).

Francuzkie Łapki na myszy. D—2502— 9—12

Świeży tegoroczny oczyszczony

TRAN RYBI

tak żółty jako i biały parowy, otrzymał

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESS i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła Ś-go Andrzeja.

! CENY ZNIŻONE !

D—26565—25—0

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

LUDWIKA SPIESSA i SYNA,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok koscioła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Płyn na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia nożów.
Farbki, Krochmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie.

D—26566—25—0

Magazyn Strojów Damskich,

z powodu wyjazdu jest do sprzedania.—Wiadomość w kiosku, róg Wązkiej i Długiej. D2—2—5443—

Wyprzedaż Sukienek

i **Paltocików** dziecinnych, po znacznie zniżonych cenach. Magazyn Paryzki.—Królewska Nr 25. D—4880—4—4

F. Wierzbicki i S-ka.

Serwety Damastowe

jak również ten sam materjał na łokcie i sztuki nadzwyczaj trwałe, bardzo praktyczne w gospodarstwie dla Panów Restauratorów, utrzymujących bufety i t. p.

Skóra amerykańska prawdziwa **kroquet,** do krycia mebli i powozów w różnych kolorach, math i glans.

Ceraty na stoły, różnej szerokości naśladujące drzewo i marmur.

Polecają po cenach fabrycznych

F. Wierzbicki i S-ka.

Róg Wierzbowej i Trębackiej.

D—4111—7—12

Szlafroki damskie

wiosenne, letnie i zimowe

od Rs. 2.

Ubrania dla dziewczynek i chłopczyków, w znacznym wyborze są do nabycia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 2 domu, (dawniej Karasia) 18 mieszkania, w oficynie wprost bramy, gdzie okno weneckie. D1—12—5522—

Cachous! Cachous!

Angielskie Pigułki aromatyczne nadające ustom przyjemną woń, jako to:

Mather'a Cachous Lozenges 15 kop.
Prince Albert Cachous 25 k.
Hoopera Cachous aromatisés 30 kop.
Hoopera Ladies Cachous 30 kep.
Bonn'a Perles aromatisés 30 kop.
Pastilles ambrosia quez de chio duże pudełko 75 kop.

POLECA:

PERFUMERJA

Aleksandra Kocha.

Nowo-Senatorska Nr 4.

D—3316—9—12

Sklep Stałej Wyprzedaży B. Korpaczewskiego Trębacka Nr 4

Kupuje, zamienia,

Wyprzedaje

1) Ubrania męzkie, damskie, **mało używane,** we wszystkich składowych częściach i na każdą porę.

2) Przedmioty służące do ozdób, zbiorów, narzędzi, naczyń, jak: dywany, gobeliny, numizmaty, wizerunki, stara porcelana, wazony, serwisy, zegary, szkła, muzyczne inne instrumenty; oraz wszelkiego rodzaju **Antyki i drobnostki.**

Do zwiedzania Zakładu uprasza się wszystkich. D—2935—16—0

Po Rs. **1** **Za Korzec Węgla Zagranicznego grubego z odstawą.**

WĘGIEL KOSTKOWY o 5 kop. tańszy.

WĘGIEL KRAJOWY

Po kop. **90** **Za Korzec Węgla grubego z odstawą**

Sprzedają:

Składy Węgla pod firmą:

„KONKURENCJA."

LESZNO 30. PAŃSKA 16.

D—5488—2—3

Drzewka Owocowe

w Zakładzie ogrodniczym Franciszka Wilmana, przy ulicy Wroniej, róg Prostej Nr 1172, dostać można w wielkim wyborze szczepów Jabłoni w różnym wieku, to jest: 1, 2, 3, 4, 5, a nawet i 6-letnie. Grusze są w tym samym wieku co i Jabłonie, ale w mniejszej ilości; co do Wiśni, Czereśni i Śliw są tylko 1, 2 i 3-letnie, starsze są już wyczerpane; cenniki tychże, na żądanie gratis udzielam.

D—4790—4—6

W Ogrodzie po-Kapucyńskim

(Miodowa Nr 5).

Zaopatrzyłem **ORANŻERJĘ** w kwitnące kwiaty; rośliny zaś **ozdobne** wypożyczam stosownie do życzeń po cenach umówionych. Przyjmuję również zamówienia **na Bukiety i Wieńce,** po cenach umiarkowanych. Doborowe Hyacynty (kop. 25 sztuka), Azalea, Tulipany, Fijołki, Konwalje i wiele innych, również tamże nabyć można. Z powodu oddalonych ogrodów od tego punktu miasta, dla dogodności Szanownych Osób życzących mieć **przesadzane KWIATY,** przysposobiono sporo ziemi do takowych przesadzań. — **Wchód korytarzem kościelnym od ulicy Miodowej.** D—4798—3—3

Magazyn różnych NOWOŚCI

przy ulicy Nowy-Świat Nr 3, wprost straży ogniowej.

Lak amerykański do sklejania wszelkich naczyń, wyrobów szklanych, porcelany, szildkretu i marmuru; sklejone tym lakiem przedmioty, trzymają się bardzo trwale.

Atrament sekretny.

Atrament złoty w najlepszym gatunku.

Właściciel i wynalazca powyższych przedmiotów

G. Eisenberg.

D2—6—5060—

W pracowni Nowy-Świat Nr 18,

wykonywają się z całą dokładnością: Suknie, Okrycia damskie, oraz ubrania dziecinne;—tamże jest Pokój wspólny dla Francuzki lub Niemki. D2—3—5040—

Skład Mebli,

Mam honor zawiadomić Publiczność miasta Radomia i okolic jego, że z dniem dzisiejszym otworzyłem u siebie skład Mebli i sprzedaję takowe po najprzystępniejszych cenach z poręczeniem, jak również przyjmuję wszystkie tapicerskie roboty, wchodzące w zakres umeblowań pokoi i salonów. — Mieszkanie moje ulica Lubelska, w domu p. Gibla, w którym znajduje się mój zakład.

Z wysokim szacunkiem

Franciszek Filichowski.

D2—3—4899—

Kupuje Meble

używane, dobrego wyrobu, wraz z całem urządzeniem domowem. — Magazyn Mebli, Marszałkowska Nr 63, Niecała Nr 4, miesz. 3.

Załęski & Comp.

D—1977—21—0

MEBLE

nowe i używane po cenach niżej kosztu, jako to: **biurka, komody, szafy, łóżka, kredensy, umywalnie, stoliki** do kart, **szeslong, Garnitur** i t. p. — Zgoda i róg Przeskok, u Stolarza. D—5360—3—3

Za rs. 230

pozostawiono do sprzedania: **kanapę, 8 krzeseł, 2 fotele, stół i podnóżek,** aksamitem kryte, roboty Simlera, bardzo ładne, Krak.-Przedm. Nr 5, mieszk. 30,

D—5359—3—3

Ktoby miał do wypożyczenia sumę

300 do 400 Rubli

na dobry procent, osobie mogącej dać najpewniejszą gwarancję, raczy zostawić swój adres: pod lit R. O. 3,400, w Redakcji tegoż Kurjera. D—5458—2—2

Wolant używany

do sprzedania. — Wiadomość w Magazynie **p. Szuwalskiego, na wprost statuy Króla Zygmunta.** D—5097—2—3

W Dobrach po duchownych Dawidy pod Raszynem,

jest do sprzedania znaczna partja siana w stogach; bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Chmielnej Nr 25, mieszkania Nr 1, pomiędzy godziną 4-tą a 6-tą po południu.

D3—3—5291—

W mieście powiatowem Łęczyca, jest do sprzedania

Fabryka Mydła

i świec łojowych, oraz Sklep z całem urządzeniem wewnętrznem.—Wiadomość na miejscu, pod adresem: W. Ostrowski w Łęczycy.

D7—10—4370—

Bank Polski

podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 26 Marca (7 Kwietnia) 1880 r., o godzinie 11 rano, odbywać się będzie w sali posiedzeń Banku Polskiego w Warszawie licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę w roku ekonomicznym 1880/81, 10-ciu folwarków, należących do dóbr Lubartowskich w gubernii Lubelskiej, powiecie Lubartowskim położonych.

Folwarki te są następujące:

WYSZCZEGÓLNIENIE.	Przestrzeń ogólna.		Cena dzierżaw. do licytacji.		Vadium.	
	mórg.	pręt.	Rs.	Kop.	Rs.	Kop.
1. Zagrody Lubartowskie	521	175	1000	—	200	—
2. Szczekarków	847	116	1300	—	260	—
3. Wincentów	1152	175	1500	—	300	—
4. Gołąb	691	58	1100	—	220	—
5. Kierzkówka	249	195	500	—	100	—
6. Rudno	310	244	500	—	100	—
7. Serock	883	251	1250	—	250	—
8. Brzeźnica Książęca z Zabielem	1201	265	1700	—	340	—
9. Tarło	1007	232	1200	—	240	—
10. Klementynów	731	68	650	—	130	—

Dzierżawa folwarków, z których każdy licytowanym będzie oddzielnie, oddaje się bez inwentarzy żywych i martwych.

Bliższe warunki licytacji przejrzane być mogą w Banku Polskim u Naczelnika Kancelarji każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych, oraz na miejscu u Administratora dóbr.

Prezes Banku Polskiego **T. Baumgarten.**

к—5266—2—3 Naczelnik Kancelarji **A. Hertz.**

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Дозволено Цензурою Варшава 5 (17) Марта 1880 г.

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 60.

Dnia 17 marca 1880 roku. *Środa.* *Dnia 5 (17) marca 1880 roku.*

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów GEBETHNERA i WOLFFA

w Warszawie,

otrzymała na Skład Główny:

JAGODA
Mazowieckich Lasów

przez

Au—Lir.

Cena kop. 50—z przesyłką pocztową kop. 60.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—4159—3—3

Nowości muzyczne do śpiewu

wydane nakładem Księgarni i Składu Nut

Ferdynanda Hoesick'a

w WARSZAWIE.

Do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

Kratzer'a, K. Skrzypki—Swaty—Mazurek do śpiewu, cena kop. 37½.

Z ulubionego **«Repertuaru Pani Artôt,»** wyszły następujące Numera:

Nr 6. Bohm. „Mój anioł stróż," kop. 30.
Nr 7. Tosti. „Pragnąłbym umrzeć" (vorrei morrir), kop. 30.
Nr 8. Suppe. „Niezapominajka," kop. 30.

Powyższe śpiewy wykonywane były z wielkiem powodzeniem w koncertach, tak tu jak i za granicą. D—5024—2—2

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT
Maurycego Orgelbranda

w Warszawie,

naprzeciw posągu Kopernika, rozsyła na żądanie wydane przez siebie następujące Katalogi **bezpłatnie.**

1. **Wykaz książek polskich** Nr 42, oraz poprzednie o ile są w zapasie.
2. **Katalog książek dla dzieci i młodzieży,** własnym nakładem wydanych lub na Skład Główny otrzymanych.
3. **Katalog książek i Nut,** wydanych własnym nakładem, lub na Skład Główny otrzymanych.
4. **Katalog celniejszych pism perjodycznych** polskich, francuzkich, niemieckich i angielskich na rok 1880, oraz
5. **Prospekt na Tygodnik Powszechny,** na rok 1880 —№ okazowy pisma tego na żądanie pocztą się wysyła. D—5445—1—3

DO KSIĘGARNI F. ZABŁOCKIEGO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 5 (róg ul. Hr. Berga).

Nadeszły dzieła następujące:

1) **Biografia Gustawa Doré,** przez **Delorme'a,** przepyszne wydanie, 50 dużych drzeworytów, 123 fotograje z textem, w formacie arkuszowym.

2) **Douze années comiques,** znakomitego illustratora francuzkiego **Cham'a** (1000 drzeworytów).

3) **La question du divorce,** par **T. Dumas.**

4) **Famille et divorce,** księdza **Widieu,** (Rozwód traktowany ze stanowiska Kościoła). D—5406—1—2

Potrzebną jest

NIEMKA

umiejąca szyć i prasować. — Hoża Nr 14A, mieszkania № 3. D3—3—5317—

SKLEPOWA

z kaucją lub solidarnem poręczeniem, może znaleźć miejsce w składzie oleju, naprzeciw zamku, Nr 103 nowy. D3—3—5328—

Swieżo wyszło z druku dziełko **Marcjana Żórawskiego,** p. t.:

„Mechanizm Zjawisk Nerwowych"

objaśniające, na podstawie praw fizjologicznych, prawie wszystkie objawy psychologiczne, jako to: myśl, wyobraźnię, pamięć, wolę, sen, przyzwyczajenie, instynkt, odruch i t. p.

Nabyć można we wszystkich znaczniejszych księgarniach. Skład Główny w księgarni E. Wende i Comp. Cena egzemplarza **kop. 50.** D—5205—2—3

Nowenna,

kompletną Cześć Najświętszej Panny Marji zawierająca,

napisał po francuzku Zakonnik pustelniczy reguły Ś-go Brunona. Spolszczył **W. R.**

Cena 60 kop.

Wyszła nakładem księgarni B. Heinricha (dawniej A. B. Boguckiego) i jest do nabycia we wszystkich księgarniach. D—D120—3—3

Człowiek Roboczy,

umiejący cokolwiek czytać i pisać, żonaty, z dobremi świadectwami, może znaleźć stałe zajęcie w fabryce.—Zgłosić się może do składu oleju naprzeciw Zamku, Nr 103 nowy. D3—3—5327—

Potrzebne są

PANNY

do krawieczczyzny uzdolnione, podręczne i do nauki, w pracowni Sukień damskich. — Ulica Szeroka-Freta, Nr 16, pierwsze piętro, od frontu.—**M. Sławińska.** D—5395— 3—3

☞ **WDOWA** z kilkorgiem dzieci wyjeżdżając na prowincję do obowiązku, gdzie wszystkich dzieci przy sobie mieć nie może, odwołuje się do osób możniejszych, czyby nie raczyły przyjąć 8-mio letniej dziewczynki na łaskawą opiekę. Wiadomość w Kiosku na ulicy Podwal wprost Kapitulnej. D3—3—5356—

Potrzebny jest

UCZEŃ

do magazynu bielizny. — Ulica Czysta Nr 15. D3—3—5383—

Kamerdyner

z Księztwa Poznańskiego, poszukuje miejsca, zaraz na prowincję, lub w miejscu, wykazać się może rekomendacjami.—Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 8, stróż wskaże. D—5256— 3—3

Nauczycielka

lub Uczennica wyższych klas, za udzielanie korrepetycji dwom uczennicom wstępnej i 2-giej klasy gimnazjum, może otrzymać jako wynagrodzenie w środku miasta oddzielny pokój z usługą. — Reflektantka raczy zostawić swój adres w Redakcji Kurjera pod liter. M. D. D3—3—5056—

☞ Gdyby kto chciał, bez zawodu, wciągu kilku miesięcy, poznać gruntownie i praktycznie we wszystkich odcieniach pronuncjacji i akcentowania język Angielski, z wykwintną Londyńską konwersacją, może pobierać lekcje od młodej Angielki; płaca rs. 5 miesięcznie za godzinę codzień. Żądania składać w ajencji ogłoszeń Rajchman i Frendler, Senatorska Nr 22, pod adresem **Miss Mank.** D—5073—4—4

Student Uniwersytetu

filolog, życzy udzielać lekcje w zakresie kursu gimnazjalnego. — Adres: ulica Widok Nr 8, mieszkania 7. D4—4—4908—

Obeznany z przepisami policyjnemi i sądowemi, poszukuje od św. Jana, lub wcześniej miejsca

RZĄDCY DOMU

bez kaucji.—Oferty uprasza łaskawie przesyłać do Cukierni Biełowickiego. — Miodowa Nr 10, lub do handlu Puchalskiego, Nowy-Świat Nr 1, pod lit. X. Y. K. D—5254— 3—3

Pomiar i urządzenie lasów,

wykona b. komisarz leśny, za umiarkowaną cenę.—Adres na ręce Technika M., przy ulicy Piekarskiej, w domu frontowym Nr 7, na 2 piętrze, w mieszkaniu Nr 5, w Warszawie. D—5016—2—3

Potrzebny jest

Uczeń

do kantoru, który ukończył najmniej cztery klasy Gimnazjum. — Wiadomość ulica Senatorska Nr 22, w kantorze wekslu. D2—3—5467—

Potrzebny jest

U C Z E Ń

od lat 12-tu do 15-tu, dobrej konduity i przyjemnej powierzchowności, umiejący czytać i pisać: do Zakładu Fryzjerskiego **Romana Ejchler,** Mazowiecka Nr 5. D3—3—5191—

☞ „Rodzina nie mająca dzieci, a która życzyła by sobie zająć się **Dziewczynką** sześcioletnią, zechce zgłosić się listownie, do Częstochowy (poste restante), pod adresem M. L." D—4884— 3—3

OGRODNIK

z dobremi świadectwami, żąda posady od dnia 1-go Kwietnia r. b. na Prowincji lub w Warszawie. Wiadomość ulica Hoża Nr 13 nowy u Gospodarza. D—5184—3—3

KONIUSZY

z Austrji, Polak, mogący się wykazać najkorzystniejszemi świadectwami, pragnie natychmiast znaleźć zajęcie przy większej stadninie.—Oferty uprasza się składać pod literami A. G. D—5194—3—3

W nowo otworzonej

Pracowni F. Nowickiej,

ubierają się i przerabiają **kapelusze** podług żurnali paryzkich, w cenie od 30 kop.; tamże przyjmują się suknie do roboty, oraz piorą się i fryzują pióra w przeciągu kilku godzin po nader nizkich cenach.— Ulica Chłodna Nr 20. D3—6—5297—

Lekcje kroju

ubiorów damskich podług najnowszej metody, udzielają się za przystępną cenę w pracowni **Raciborskiej,** Trębacka Nr 5. Osoby uczące się, mogą praktykować na ubiorach wykonywanych w zakładzie do zupełnego udoskonalenia. D4—6—5177—

Do interesu komissowego na prowincji potrzebny jest

Młody Człowiek

posiadający języki: polski, i niemiecki, cokolwiek ruskiego, za skromnemi żądaniami.—Oferty składać proszę pod lit. A. Z. w Redakcji Kur. Warsz. D—5453— 3—3

Potrzebną jest zaraz zdatna

Maszynistka

do bielizny, do maszyny Whelera i Wilsona. Ulica Świętojańska Nr 15, na 3-m piętrze. D2—2—5486—

Ktoby z Rodziców kształcących swe dzieci prywatnie życzył sobie przyjąć do wspólnej edukacji

MŁODZIEŃCA,

lat 17-tu; zechce zostawić adres u Szwajcara hotelu Rzymskiego, do 20 Marca. D—5570— 2—2

Potrzebną jest

Panna

zdatna do Strojów, oraz Panny do Sukień.—Ulica Niecała Nr 11, w Magazynie A. Siwińskiej. D—5696— 1—3

Bona Niemka,

z dobremi świadectwami, potrzebną jest od 1 Kwietnia roku bieżącego.—Zgłosić się na ulicę Leszno Nr 25, mieszk. 3a. D—5702—1—3

O S O B A

wykształcona z poręczeniem osób znanych, życzy zająć miejsce do towarzystwa, z wyręczeniem w zajęciach domowych, lub do dzieci. Adres zostawić w Kurjerze, pod lit. H. M. D—5706— 1—3

Osoba Młoda,

z konwersacją francuzką, posiadająca średnio muzykę, języki: niemiecki, ruski, łagodnego usposobienia i z dobrą rekomendacją, życzy sobie stosownego miejsca. Może także dozorować chorą osobę, i zajmować się domem. — Oferty proszę składać w Kiosku, róg Nowego-Świata i Alei jerozolimskich, pod lit. M. Z. D—6724— 1—2

Osoba

w średnim wieku, mówiąca po polsku i po niemiecku, posiadająca kilkonastoletnie świadectwo, poszukuje miejca do zarządu domu, u kawalera, albo wdowca w Warszawie, na wyjazd za granicę, albo do domu familijnego do Rosji. — Wiadomość: ulica Marjensztadt domu Nr 15, mieszk. 19. drugie piętro, od 2-giej do 6-tej. D—5688— 1—1

Potrzebną jest wprawna

Maszynistka,

do maszyny systemu **Howego,** za dobrem wynagrodzeniem do fabryki **Adolfa Pilischa.**—Plac Teatralny **Nr 7.** D—5682—1—3

Buchhalter

z gruntowną znajomością języka polskiego i niemieckiego, posiadający świadectwa i referencje pierwszorzędnych domów krajowych i zagranicznych, poszykuje posady stałej, lub na godziny. — Łaskawe oferty uprasza składać pod lit. K. L. 3. w Redakcji Kur. Warsz. D—5665— 1—3

Mogą znaleść miejsce:

zdolny polak, posiadający ruski, niemiecki i francuzki (lub pierwsze dwa) języki, znający buchhalterję, obeznany z ekspedycją fabryczną, oraz fachowo uzdolniony farmaceuta, lub niefarmaceuta, który był pewien czas w składzie Materjałów Aptecznych do zajęć w Laboratorjum. Pożądane są świadectwa.—Wia-Wiadomość w Warszawskiem Chemicznem Laboratorjnm, Nowy-Świat Nr 25. D—5714— 1—3

Młody Człowiek,

praktykujący kilka lat z podwójną buchhalterją, poszukuje miejsca z 1 Kwietnia r. b. Oferty złożyć proszę w Redakcji Kurjera Warsz., pod lit. L. Ch. D—5705— 1—3

Potrzebny jest zaraz

Młody Człowiek,

dobrej familji i moralnego prowadzenia się, jako **Uczeń,** do zawodu specjalnego, w którym się nauczyć może rzemiosła i handlu. — Wiadomość w Magazynie Kapeluszy Teodora Weigt. — Róg ulicy Królewskiej i Krakowskiego-Przedmieścia Nr 412. D—5680— 1—2

!!Dwóch Uczniów!!

którzyby mieli chęć wyuczyć się ślusarstwa, przyjmie każdego czasu A. Drzewiecki Ślusarz.—Bednarska Nr 14. D—5645— 1—2

Kto sobie życzy przyjąć roczną

Dziewczynkę

na własność, raczy się zgłosić na Nową Pragę do Wronowicza, wiadomość u tegoż. D—5709— 1—3

MŁODY AGRONOM

Polak, obecnie w miejscu w W. Księstwie Poznańskiem, który się kształcił w wzorowych gospodarstwach Niemieckich, pragnie przyjąć od 1-go Lipca r. b. obowiązek urzędnika gospodarczego samodzielnego, lub pod bezpośrednim kierunkiem pryncypała. — Łaskawe zgłoszenia i bliższe szczegóły u P. A. Brzezińskiego, Przedmieście Praga, ulica Brukowa Nr 409, dom Skóryny. D—5733—1—2

☞ Polski Skład. Nici Broksa 68 kop. tuzin. Szpilki 4 kop. łut. Wełny, Jedwab', Bawełny, Point-lace, przybory do robót i tualet damskich. Paryzkie Brykle, Gorsety fiszbinowe, wybór Grzebieni. Koronki, Woalki, Chustki, Krawaty męzkie, damskie i Kołnierzyki płócienne. D—2004—7—0

Stałe i korzystne zajęcie znajdą

PANNY,

w Pracowni Ubiorów dziecinnych. — Ulica Królewska Nr 13. D—5628— 2—2

Potrzebne są

PANNY:

do maszyny 2 i podręczne 3 do bielizny.—Ulica Wązka-Freta Nr 25, mieszk. 10. D1—1—5747—

Potrzebną jest zaraz

Bona Francuzka

młoda, z ładnym akcentem, do dwojga dzieci na wieś.—Zgłosić się może w każdym czasie, na ulicę Bednarską Nr 11, w podwórzu. stróż wskaże. D—5518— 2—3

Potrzebny jest

UCZEŃ

niższych klas gimnazjalnych, do przygotowania chłopczyka do wstępnej klasy; pożądany jest wyznania prawosławnego. — Ogrodowa Nr 18, stóż wskaże. D—5678— 1—2

Mamka

młoda, wiejska, bez długu, ze świeżym pokarmem, róg Piwnej i Krakowskiego Nr 109 nowy, vis-à-vis Zamku. D1—2—5745—

MAMKI

wiejskie, ze świeżym i obfitym pokarmem, bez długu, są u akuszerki M. Ł.—Ulica Chłodna Nr 20. D—5723— 1—2

MAMKI

ze świeżym i bardzo obfitym pokarmem i ze starszym, do wyjazdu, lub w miejscu, życzące sobie miejsca.—Wiadomość: ulica Hoża Nr 14, u Akuszerki J. Piątkowskiej. D—5717—1—1

Potrzebna jest

Niańka,

do dziecka 15-miesięcznego.—Ulica Hoża Nr 12, lit. A, mieszk. 6. D—5711— 1—3

Mamki dwie

wiejskie, bez długu, są u Akuszerki. — Ulica Złota Nr 6. D2—2—5601—

U Akuszerki T. L.

Osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w oddzielnym lub wspólnym pokoju.—Chmielna Nr 22. D3—3—4393—

Froter,

przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek, wykonywa roboty z wszelką akuratnością i to po cenach umiarkowanych.—Ulica Marszałkowska Nr 37.
D—5607—2—2 **J. KEWICZ.**

Przy ulicy Przejazd Nr 649.

Z rozebrać się mającej oficyny są do sprzedania: **Okna i Drzwi** z futrami i okuciem, drzewo z rozbiórki jak belki, podłogi i t. p., oraz wyborowa Dachówka, holenderka.—Wiadomość na miejscu, stróż wskaże. D—4718— 3—3

Obiady prywatne

po Rs. 10 miesięcznie.—Złota Nr 18, mieszkania 17. stróż wskaże. D5—6—4388—

Stoły Obiadowe

dębowe, na mat i jesionowe politurowane, oraz Safy i Meble różne, za cenę przystępną. U Stolarza, ulica Sapieżyńska, dawniej Czarna Nr 6/2179. D3—3—5412—

Rs. 6,000 lub 10,000

potrzeba na wykończenie budujących się-opmów, na procent 9% roczny z góry. Gwarantuje się pierwszy numer hypoteki. Szacunek kilka razy wyższy. — Wiadomość u Rejenta Maciejewskiego. D—5074— 3—3

Rs. 4,000

do umieszczenia na Dom w Warszawie, zaraz po towarzystwie, lub na Majątek Ziemski, położony w Gubernij Warszawskiej. — Wiadomość: Nowolipie Nr 32, od 12-tej do 4-tej, stróż wskaże. D—5281— 3—3

Rs. 10,000,

potrzebne są od 1-go Kwietnia r. b. na hipotekę domu w Warszawie. — Wiadomość u W-go Sobolewskiego Rejenta, w gmachu Sądowym przy ulicy Miodowej. —5407—2—3



Na szerszą urządzona skalę Fabryka Wyrobów Miedzianych i Mosiężnych

F. MILKER

w Łodzi, ulica Nowomiejska Nr 12.

poleca wyroby swe dla browarów, gorzelni i innych fabryk oprócz tego produkuje również wyroby z mosiądzu i wentyle żelazne. Posiada zawsze na składzie miedziane wyroby kuchenne i mosiężne w wielkim wyborze. Wielki skład sprowadzanych z pierwszej ręki z zagranicy naczyń żelaznych emaliowanych i blaszanych.

Doborowy skład najlepszych i najpraktyczniejszych żelaznych Kass ogniotrwałych.

Gotowe sieczkarnie wszelkich gatunków.—Wszelkie obstalunki wykonywają się szybko i punktualnie.—**Ceny bardzo umiarkowane. — Cenniki i kosztorysy na żądanie wysyłają się franco.** D—5681—1—10

W MAGAZYNIE
WOLFA GOLDFLAM

Żelazna Brama, przy Ogrodzie Saskim,

urządzoną zostaje:

WYPRZEDAŻ
Towarów Wysortowanych,

jako to: Materyj jedwabnych, pół-jedwabnych i wełnianych, Bareżów, Kretonów, Pokryć meblowych, Firanek, Chustek, Szali etc.

Wyprzedaż trwać będzie dni 7, to jest od 18 do 25 b. m. D—5646—1—4

Sukienki dziecinne od kop. 85.

HALKI WYSZYWANE od rs. 2 kop. 50.

MAGAZYN UBIORÓW i STROJÓW DAMSKICH
HENRYKA CARA,

dawniej **Ferdynanda Cara,**

Miodowa Nr 15.

Z powodu nagromadzonego towaru, sprzedawać będzie do dnia 28 Marca r. b., po cenach o 20% niżej kosztu:—**Polonezki** wiosenne strojne od rs 15.—**Dołmany** od rs. 10.—**Suknie** od rs. 15.—**Regenmantle** od rs. 4. — **Sukienki** dziecinne kortowe strojne od rs. 4. — **Kapelusze** od rs. 5 i t. p., po cenach nie praktykowanie tanich, D—5666—1—3

SZLAFROKI wyszywane od rs. 3 kop. 50.

Suknie wełniane z kaftanami od rs. 12.

Biuro Techniczne „Phoenix“

Maszyny narzędzia i przyrządy

PIECE KAFLOWE WENTYLACYJNE

o podwójnym działaniu,—odświerzające powietrze ogrzanym prądem i osuszające wilgotne mieszkania, stawia i urządza podług całkiem nowego systemu Biuro Techniczne „Phoenix“: (ulica Daniłowiczowska Nr 5 w Warszawie), z gwarancją funkcjonowania.—NB. Doświadczenie pokazało, że piece te, oprócz skutecznej, zdrowej i przyjemnej wentylacji, radykalnie usuwają wilgoć, zmniejszają wydatek paliwa i zupełnie nie dymią. D—4091—9—15

Projekta kosztorysy i przedsiebiorstwo robót.

przy Fabryce Machin J. Fajans i S-ka.



Kapitały 20,000, 8,000 6,000 i 5,000 rs., są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych, już wykończonych, na procent umiarkowany.—Wiadomość pod Nr 15 przy ulicy Solnej, na 1-szem piętrze od frontu. Nr 4 lokalu, rano do 9, w południe od 1 do 4 godziny. D2—3—5464—

RS. 150

potrzeba jest pożyczki dla osoby pewnej i odpowiedzialnej, na czas nie długi. — Uprasza się o złożenie adresu w kantorze Kurejra pod liter. U. Ż. 21. D1—1—5731—

600 korcy Kartofli

zdrowych, pięknie przechowanych do sprzedania.—Wiadomość: Solna Nr 4, mieszkania 4, od godz. 2 do 3 i pół. D1—3—5725—

Potrzebny jast kapitał

Rs. 10,000

do wypożyczenia bez żadnego pośrednictwa na hypotekę domu w Warszawie. — Wiadomość u Rządcy domu Nr 6 ulica Jasna. codziennie od godziny 5 po południu. D—5481—3—3

Ważne!

Nabywa się **Kwity Lombardowe,** jak większej tak i mniejszej wartości, na dogodnych warunkach. — Złota Nr 3, mieszkania Nr 18, prawa oficyna, 2-gie piętro. D1—4—5670—

Od 1,000 do 4,000 rs.

jest do ulokowania na hypotekę domu murowanego lub drewnianego. — Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 5, w Kantorze Stręczeń Służących, na 1-m piętrze. 1—3—5655—

MASŁO

bez soli, wybornego smaku, świeże, oraz solone także świeże, w mniejszych i większych ilościach, po cenach bardzo umiarkowanych, w sklepie przy ulicy Chmielnej Nr 34, świeżo sprowadzone. D1—2—5700—

Kredens dębowy

o trzech drzwiach u dołu i trzech drzwiach u góry, z rzeźbami i blatem marmurowym, jest do sprzedania za przystępną cenę przy ulicy Śliskiej Nr 30, u stolarza. D1—2—5693—

Ważna wiadomość dla Gospodyń!

Nadeszły w wielkim wyborze

WYŻYMACZKI

ANGIELSKIE i AMERYKAŃSKIE najtrwalszej konstrukcji z walcami czysto gumowemi. Główne zalety wyżymaczek są: **bielizna nie drze się jak przy wykręcaniu rękoma i wysycha bardzo prędko. Oszczędność na czasie i na siłach roboczych.** Na składzie znajduje się znaczny zapas walców pojedyńczych.—Reperacja starych wyżymaczek uskutecznia się w ciągu dwóch dni.

CENY NIZKIE.

W Kantorze **Ign. Ganzwohl,** plac Krasińskich Nr 3, przy wejściu do ogrodu Krasińskiego. D—4693—5—6

OGIER

kasztanowaty, rosły, z rodowodem, jest do sprzedania w ujeżdżalni I. Golińskiego, ulica Sienna Nr 15. D1—3—5685—

Czeczunczi

czyli materji chińskiej z surowego jedwabiu, sztuk cztery zostawiono do sprzedania w Magazynie Artykułów Technicznych, Orłowski i S-ka, ulica Wierzbowa Nr 4. D1—2—5649—

Warsztat Stolarski.

z trzema warsztatami, z kompletnem urządzeniem, jest do odstąpienia, tudzież i para **Łóżek** orzechowych. — Wiadomość Nowe-Miasto Nr 13, 1-sze piętro Nr 4. D—5647—1—2

Sto sztuk srebnych rubli

jest do zbycia.—Nowy-Świat Nr 38, w składzie wódek. D1—2—5668—

Administracja

Dóbr Cieląż,

stacja pocztowa Rawa,

ma na sprzedaż

Knurki i Maciorki,

czystej rassy Yorkskire. D1—4—5633—

W dniu 7/19 marca 1880 r. sprzedane zostaną przez publiczną licytację w kancellarji Notarjusza Henryka Ciunkiewicza

Dobra ziemskie Wierzbno, w Powiecie Węgrowskim, gubernji Siedleckiej po uwłaszczeniu włościan przy właścicielu pozostałe, według wykazu hypotecznego Wierzbno, składające się z folwarku i wsi Wierzbno, kolonji Soboń-Joanin i Wólka Swiniarska.

Licytacja rozpocznie się od summy rs. 23,000. Vadium do licytacji oznaczone jest na summę rs. 2,700. D2—3—5555—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności są zaraz do sprzedania znakomite

DOBRA,

włók około 340 m. n. w Gub. Mohilewskiej; w bliskości drogi żelaznej, pomiędzy dwoma znaczniejszemi miastami przy szosie i trzech rzeczkach spławnych położone; w dobrej glebie ziemi i z łąkami obszernemi; ze wszelkiemi inwentarzami i ruchomościami. Mogą być także zamienione na odpowiedni dom w Warszawie, lub majątek w Królestwie, za szacunek najprzystępniejszy— i pod warunkami najdogodniejszemi.

Wiadomość każdego czasu Krakowskie Przedmieście Nr 95, w handlu win Piaseckiego, vis a vis króla Zygmunta. D1—3—5636—

Oddział Pogrzebowy,

przy Zakładzie **B. Korpaczewskiego, Trębecka Nr 4.** Trumny drewniane, metalowe, suknie pośmiertne od rs. 9, kapy od rs. 4, exhumacyje, przewożenie zwłok, światło i wszelkie efekty pogrzebowe. — **Koszt całości pogrzebu od rs. 25 do 1000 rs.** D—4015—11—0

WYPRZEDAŻ
TOWARÓW WYSORTOWANYCH,
W MAGAZYNIE BŁAWATNYM

JULJANA PENKALI,

Ulica Senatorska Nr 4,

począwszy od Poniedziałku, to jest od 15 b. m., przeniesioną została do sąsiedniego domu przy ulicy Senatorskiej Nr 6, do sklepu obok Magazynu Futer i tam wyprzedawać się będą:

Materje jedwabne, pół-jedwabne i wełniane różno-kolorowe na łokcie i w resztkach, Crêpe de Chine, Fulary, Koronki, Bielizna męzka i damska, Galanterja, Kosmetyki, Przybory tualetowe, Parasole, Parasoliki, Negliżyki, Garnitury i Żaboty damskie, Krawaty męzkie i damskie, Pończochy, Skarpetki, Woda kolońska, Kaftaniki, Kalesony, Rękawiczki damskie i dziecinne, Laski, Woalki, Gorsety, Falbany do spódnic i t. d.

WIELKI WYBÓR KOSTIUMÓW GOTOWYCH LETNICH, w cenie od rs. 5 do rs. 11.

Okrycia gotowe.

Ceny o połowę zniżone. D—5386—4—6

Katar — Kaszel — Zapalenie oskrzeli
Katar płucny i Astma

KAPSUŁKI GUYOT'A
wyrabiane ze smoły.

Istnieje wiele gatunków smoły, różniących się między sobą pod względem własności terapeutycznych. — P. Guyot, z powodu najrozmaitszych naśladowań które znajdują się w aptekach, objawia, że poręcza jedynie za kapsułki pochodzące z jego laboratoryum, a opatrzone w etykiety z podpisem, wyżej zamieszczonym, WYDRUKOWANYM W TRZECH KOLORACH: *Fioletowym, Zielonym, Pomarańczowym.*

Kapsułki Guyot'a sprzedają się we flakonikach zawierających 60 kapsułek, bez sprzedaży drobiazgowej.

Dostać można w Warszawie: A. F. Gallego, Ludwika Spiessa i Syn, Mrozowskiego i Sierzputowskiego.

D26—0—24048—

Obrazy, Książki, Meble,

Toaleta rzeźbiona mahoniowa, oraz sprzęty gospodarskie i kuchenne, z powodu wyjazdu do sprzedania.—Zielna Nr 26, mieszk. 14, widzieć można do 2-giej z południa.
D—5577— 2—2

Zamówienia na

CEGŁĘ,

przyjmuje cegielnia w Mosznej pod Pruszkowem—z odstawą do Warszawy. Wiadomość ulica Wspólna Nr 11a, w lewej oficynie na 3-em piętrze, codziennie do godziny 12-tej.
D2—3—5557—

Dla Tokarzy i Parasolników.

Znaczna ilość lasek i kijów do parasoli, tak gotowych, jak niewykończonych, również rozmaite narzędzia tokarskie są do sprzedania przy ulicy Chmielnej Nr 60.—Wiadomość u gospodarza w godzinach: rano do 10 i po południu od 4-tej do 6-tej. D3—3—4441—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

używany, i nowy i Sofa, Szezlong otoman, Biurko i Łóżka. — Ulica Królewska Nr 19, u Tapicera. D—4857— 5—6

MAGAZYN MEBLI

przy ulicy Bielańskiej Nr 8,

zaopatrzony w rozmaitego rodzaju Meble, garnitury wysłane i pokryte różnemi kolorami i gatunkami pokryć i sprzedaję po umiarkowanych cenach; z czem się polecam

A. Mursztyn.

D5—6—4846—

Krzesła Dębowe

rzeźbione, stołowe, do wyboru, u **H. Celler.** Ulica Bednarska Nr 3 nowy. D—4997—4—12

Meble bardzo tanio!!!

Kilka garniturów gustownie pokrytych, Szeslongi, Szafy, Kredensa, Biurka, Łóżka i wiele innych mebli.—Marszałkowska Nr 58, wejście przez sklep.
D8—9—4292— **L. Brenert.**

!!! Do sprzedania tanio !!!

Garnitur Mebli,

składający się: z **Kanapy, 2 Foteli i 6 Krzeseł,** fasonu angielskiego na filarkach, pokryty brokatelą koloru bordeaux, **Sofa** w rodzaju ottomany i **Stół** obiadowy na 30 osób.—Krakowskie-Przedmieście Nr 38, w podwórzu w prawej oficynie 2 sień na dole.
D—5627—2—3

Do sprzedania

Aksamitu dobrego

kilka łokci. — Wiadomość: ulica Mazowiecka Nr 1350/11, na 2-m piętrze Nr 18.
D2—3—5428—

Z powodu zmiany okoliczności jest do odstąpienia

Maszyna

do szycia, oryginalna, amerykańska, fabryki „Wheeler et Wilson" zupełnie nowa o 15 rs. niżej kosztu.—Ulica Kościelna Nr 18, mieszkania Nr 2. — Tamże są do zbycia **Korale i Tużurek** czarny. D—5378— 3—3

---

130 korcy Pszenicy

i więcej, wyborowej, do sprzedania, znajdującej się tu w Warszawie.—Ulica Złota Nr 9, 2-gie piętro, ze wschodów na prawo. Stanisław Łapiński wskaże. D2—2—5425—

OMNIBUS

ośmio osobowy, lekki, zgrabnego fasonu urzędowej roboty, z czterema zapasowemi kołami, do sprzedania.—Wiadomość u kowala Bazylego, ulica Długa, Potkańskie.
D3—3—5343—

POWÓZ (kocz, kareta),

pięknie zrobiony i mało używany, do sprzedania w Alei Jerozolimskiej pod Nr 32, mieszkania Nr 6.—Tamże **dwa Płaszcze** syberynowe ucznia gim. klas. i kilka **mundurów** używanych. D—5041—4—6

Jest do sprzedania

KOŃ ROSŁY

powozowy, lat 6-ciu, rasy ruskiej, dwie uprzęże parokonne i dwa garnitury ubrań dla furmana, ruskie.—Wiadomość ulica Jasna Nr 7, u stróża, lub w mieszkaniu pod Nrem 3.
D—5334— 3—3

KOŃ

skarogniady, zaprzężny, jest do sprzedania przy ulicy Widok Nr 5, wiadomość u stangreta. D2—3—5479—

Do sprzedania

4 Klacze młode,

ciemno szpakowate, parami lub też czwórką, sprowadzone ze wsi. — Widzieć je można w Hotelu Krakowskim w każdym czasie, stangret Franciszek bliższą wiadomość udzieli.
D2—3—5209—

Do sprzedania

Para Koni

karych, młodych, dobrze dobranych i ujeżdżonych, bez wad, spokojnych. — W Hotelu Polskim, Stangret Michał wskaże.
D—5534— 2—2

Do sprzedania

Faetony

małe i większe, nowe i używane. Kocze z fordeklami w różnych fasonach, na jednego lub parę koni, zdatne na prowincją, w Fabryce Wacława Kossak, róg Elektoralnej i Orlej, Nr 8. D2—4936—3—

OGRÓD

obszerny owocowy przy ulicy Hożej róg Nowej Wielkiej pod Nr 21/1445 wraz z domem mieszkalnym składającym się z 6 pokoi, kuchni, góry, piwnicy, i stajni dla krów, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. na sezon letni lub rocznie. Lokal ten zdatny na Zakład mleczny lub na podobny proceder. Wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Złotej pod Nr 3 w kantorze, oraz wiadomość dla budujących Posadzki suche trwałe w 3-ch różnych gatunkach poleca kantor pod Nr 3, przy ulicy Złotej. D—5190—3—3

Do sprzedania

Majątek ziemski

o 2 mile od Lublina i stacji drogi żelaznej położony, w gruntach pszennych, z łąkami nadrzecznemi, lasem dobrym, bez służebności i nieużytków, 32 włók rozległości mający. Wiadomość ulica Smolna, Nr 8, mieszkania 2 od godziny 2 do 5 po południu.
D3—12—5207—

Do sprzedania

DOM,

oraz **Place,** w blizkości rogatki Jerozolimskiej położone, naprzeciw Banhofu Towarowego kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, w cenie od 75 kop. do 1 rs. 20 kop. za łokieć.— Wiadomość przy rogu Brackiej i Jerozolimskiej Nr 11, stróż Jan wskaże.
D3—3—5257—

Do sprzedania

DOM

przy ulicy pryncypalnej, na bardzo dogodnych warunkach, bez pośrednictwa osób trzecich, część kapitału żądana zaraz, reszta za lat 3. Tamże jest **PLAC** gdzie można budować.— Żądana jest **pożyczka 15,000 rs.** na 1-szy numer hypoteki.—Wiadomość Marszałkowska Nr 58, w zakładzie mebli Nr 50.
D—5163—4—6



DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA

PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włośow.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha**, ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 76—0—**5197—**



Pozostawiono do sprzedania

Fortepian

palisandrowy o 7-miu oktawach, z całym blatem metalowym, oraz **Maszyna** do szycia oryginalna, Whelera i Wilsona. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, mieszkania 6. D1—2—5677—

Fortepian

z angielską mechaniką, orzechowy, do sprzedania za rs. 350. — Wiadomość w godzinach od 12-tej do 4-tej po południu, na Nowym-Świecie Nr 56 nowy, w oficynie nu 2-m piętrze, mieszkania Nr 14. D1—2—5631—

Jest ao sprzedania

FORTEPIAN

w dobrym stanie, o siedmiu oktawach, z cztema szprejcami i blatem metalowym, fabryki Kralla i Seidlera.—Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 15 nowy, 2-gie piętro od frontu. D3—3—5228—



Fortepian

krótki, czarny, o 7 oktawach, mało używany, do sprzedania za cenę przystępną.—Długa Nr 23, ostatni dziedziniec, 2 piętro na prawo w ostatniej sieni. D5480 2—3



Jet do sprzedania

Fortepian

o pół 7 oktawy, mahoniowy, w dobrym stanie za rs. 95.—Marszałkowska Nr 71, w fabryce fortepianów. D2—3—5468—

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

za przystępną cenę. — Ulica Leszno Nr 25, mieszkania 23. D3—3—4378—

Do sprzedania



różne Meble i Lustra

mało używane.—Marszałkowska Nr 48, 1-sze piętro od frontu. D6—6—4213—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania bardzo mało używane

MEBLE:

Kanapa, dwa **Fotele,** sześć **Krzeseł** i jeden **Stół,** garnitur ten rypsem wełnianym zielonym kryty; **Biórko** orzechowe, **Łóżko** z materacami, **6 Krzeseł** wyplatanych, **3 Rolety i Gzymsy** do firanek.—Tudzież oddaje się od 1-go Kwietnia t. r. **Mieszkanie.**—Wiadomość przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 29, mieszkania Nr 19, w każdym czasie. D1—1—5437—



Bardzo tanio jest do sprzedania kilka

Garniturów Mebli,

oraz Szeslongi, Kozety, Krzesła wiedeńskie, i t. p. rzeczy. — Ulic Chłodna Nr 23, u Sadowskiego. D5—6—5175—



Są do sprzedania **za cenę przystępną**

4 Garnitury Mebli

urzędownie zrobione, oraz Sofy i Meterace, u Tapicera. — Leszno Nr 19, róg Orlej. D—5121— 4—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Garnitur Mebli

używanych, oraz szafy, komoda, stoły i inne sprzęty gospodarskie.—Ulica Senatorska Nr 17 domu, mieszkania 20; widzieć można od godziny 12-tej do 6-tej. D1—3—5703—



Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowy, używany, w dobrym stanie i dwa Stoliki do kart mahoniowe. — Wiadomość w Mirowskich koszarach u Feldfebla straży ogniowej Lerch. D1—3—5701—

Bryczka

na resorach, używana, w dobrym stanie, na jednego lub na parę koni, zdatna na prowincją i na miasto. — Ulica Pawia Nr 28. D1—3—5730—



Do sprzedania **dwa**

Faetony

i **dwa WOLANTY** nowe, **KOCZ** używany, **BRYCZKA** mała, pojedynka, na ruski zaprząg, w guście Wolantu i **BRYCZKI** bez resorów. — Ogrodowa Nr 3 nowy, drugi dom od Solnej. D—5719—1—6

SZAFA

mahoniowa, w dobrym stanie za rs. 35, do sprzedania, pod Nr 13 ulica Miła, w lewej oficynie na 1-szem piętrze. D—5617—2—3

W dniu 1 (13) Kwietnia r. b., o godzinie 10 z rana, sprzedaną będzie w drodze działów w Sądzie Okręgowym Warszawskim przy ulicy Miodowej

NIERUCHOMOŚĆ

murowana, dwu-frontowa, od ulicy Długiej dwupiętrowa, od Bielańskiej trzypiętrowa, z oficynami, oznaczona Nr 575 i 595 w Warszawie, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 39,035. D—5644—1—2

Handel A. Górskiego,

przy ulicy Elektoralnej w domu pod Nr 25, wprost kiosku egzystującego na placu przed Szpitalem Ś-go Ducha, otrzymawszy świeżo znaczny transport **Pończoch, Skarpetek i Pończoszek dziecinnych,** białych i kolorowych, w różnych gatunkach, oraz **haftów,** poleca się względom Szanownej Publiczności. D—5664—1—3

Jost do sprzedania

Dystylarnia

wódek słodkich, składająca się z budynku i aparatu i do tegoż potrzebnemi przyrządami w gubernii Lubelskiej, powiecie Zamojskim w Zamościu.—Wiadomość u Jana Sachsa w Łowiczu Nr 22, albo też u Malinowskiego, w Biały Podłaski. D—5638—1—6

Szynk z Bawarją i Ogródkiem

do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b., na Szmulowiźnie przy szossie Radzymińskiej, obok foksalów Dróg Żelaznych i fabryki szyn, za Rs. 300 rocznie. Tenże dom do sprzedania na dogodnych warunkach. — Wiadomość na miejscu w Sklepie wiktuałów, lub u Właściciela domu, Hoża Nr 18, mieszkania 12. D1—6—5639—

Osoba wysoko, wykształcona poszukuje

POKOJU,

za parę godzin gruntownej lekcji, dawanej codziennie dzieciom.—Adres pod lit. S. S. uprasza się złożyć na ręce Szwajcara w Banku Handlowym, róg Włodzimierskiej i Hr. Berga. D—5423— 3—3

Od 1-go Kwietnia

trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia, piwnica i góra, na 1-m piętrze od frontu. Cena 25 rs. miesięcznie.—Dzielna Nr 20, dom Arbuzowa, mieszk. Nr 6. D5—6—5250—

Od 8-go Kwietnia r. b.

Mieszkanie

dla uczennic Instytutu Muzycznego, przy familji, gdzie obok odpowiednich wygód, troskliwej opieki, dobrego pianina, może być zapewniona, stosownie do umowy, pomoc osoby wysoko posuniętej, w muzyce.—Wiadomość bliższa zaraz, ulica Śliska Nr 4/6, mieszkania 19.—Tamże mogą się zgłaszać osoby potrzebujące się egzercytować. D—5656—1—3

Pokoje umeblowane.

Ulica Widok Nr 17, 2-gie piętro, mieszk. 11. D1—2—5692—

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia

Trzy Pokoje,

przedpokój, kuchnia, piwnica i góra, na 2-m piętrze od frontu, za 275 rubli rocznie.—Ulica Dzielna Nr 20 litera A, mieszkania Nr 3. D2—3—5436—

Przy ulicy Bednarskiej pod Nr 4, jest do odstąpienia obszerny

POKÓJ

z osobnem wejściem od 1-go Kwietnia.—Wiadomość u stróża. D1—2—5727—

Do wynajęcia od 8 lipca r. b., przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Jasnej Nr 56/1402b,

Apartament,

t. j. 7 Pokoi, przedpokój, pasarz, kuchnia, antresola, piwnic dwie, góra i galerja wspólna. Pokoje i sufita bogato ubrane, sztukateryjnie, ściany olejno malowane, kominki marmurowe, gazy z eleganckiemi żyrandolami, wanna, wygódka, zlew, wodociąg, dwa balkony od ulicy Marszałkowskiej, z osobnem wejściem od ulicy Jasnej, **wiadomość stróż wskaże.** D—4901— 4—4

Jest do wynajęcia zaraz lub od 1 Kwietnia

Mieszkanie

na parterze, dla kawalera, składające się z dwóch Pokoi, z których jeden wychodzi na ogród Saski za rs. 200 rocznie.—Wiadomość w Magazynie Wolfa Goldflam, Żelazna-Brama, przy ogrodzie Saskim. D—5300— 3—3

W domu Nr 2766d/3, przy ulicy Oboźnej drugi dom od Krakowskiego Przedmieścia jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Mieszkanie

składające się z dwóch pokoi i kuchni na drugiem piętrze, do tegoż komórka i piwnica. Bliższą wiadomość stróż wskaże. D3—3—5310—

DWA POKOJE

i Alkowa, od frontu, suche i eleganckie, przy ulicy Nowogrodzkiej, do wynajęcia od 1-go Kwietnia, razem lub oddzielnie, może być ze stołem—za cenę umiarkowaną. — Wiadomość w kiosku przy Alei Jerozolimskiej. D3—3—5309—

Mieszkania Letnie w Żólwinie,

odległe wiorst 3, od Brwinowa, przystanku drogi Żel. W.-W. położone, w ogrodzie angielskim, w bliskości lasów, woda źródlana, kąpiel w łazience, warzywa, owoce, nabiał w miejscu i inne artykuły żywności w niewielkiem oddaleniu. Komunikacja z Koleją zapewniona. — Wiadomość: ulica Tłomackie Nr 5, pierwsze piętro. D—5275— 3—5

POKÓJ

wspólny dla kawalera za rs. 4 miesięcznie, jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia. — Wiadomość u stróża, Nowolipie Nr 28. D1—1—5676—

Do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Cztery Pokoje

z przedpokojem, alkową, spiżarką, kąpielą, waterklozetem, zlewem i wodociągiem, oraz Pokoik dla sługi i stajnia z wozownią, lub bez; na 1-m i 2-m piętrze, przy ulicy Złotej pod Nr 9a, wiadomość u Rządcy domu. D1—3—5704—

Dwa Pokoje

do wynajęcia przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 9, stróż wskaże. D1—2—5673—

Dwa eleganckie frontowe

POKOJE

ze wspólnym przedpokojem, są od 1-go Kwietnia do wynajęcia. — Szpitalna Nr 3, schody frontowe, na 3-m piętrze, drzwi na prawo. D1—3—5698—

Mieszkanie

z warsztatem dla powroźnika, a także i na inne rzemiosło, oraz składy, do wynajęcia od św. Jana. — Orla Nr 10. D1—1—5663—

Mieszkanie

przy ulicy Bielańskiej w domu Zawiszy, pod Nr 12, do wynajęcia od św. Jana, 6 Pokoi z kuchnią i piwnicą, za rs. 900. D1—1—5661—

Dwa Pokoje

z **przedpokojem,** umeblowane, z usługą i opałem, są zaraz do wynajęcia. — Krakowskie-Przedmieście Nr 36, naprzeciw Saskiego placu, mieszkania Nr 16. D1—3—5641—

POKÓJ.

Jest do wynajęcia od 1 Kwietnia Pokój od frontu na 2-giem piętrze przy familji bezdzietnej, z meblami, opałem i usługą, a może być z całodziennem utrzymaniem, dla osoby przyzwoitej, płci żeńskiej, za cenę umiarkowaną.—Wiadomość: Chmielna Nr 60, mieszkania 10, każdodziennie w godzinach po południowych. D—5456— 3—2

Letnie Mieszkanie

w Mokotowie, jest do najęcia na sezon letni, lub rocznie; pięć pokoi i kuchnia z dwoma werendami. — Bliższa wiadomość u p. Milewskiego, właściciela tamże zamieszkałego. D1—3—5650—

Pod Nr 9 przy ulicy Zórawiej na 1-m piętrze

7 POKOI

z balkonem, kuchnią i przedpokojem do wynajęcia od 8-go Lipca r. b. D1—3—5667—

Budynek Fabryczny

murowany, oświetlony gazem, do wynajęcia od 1-go Kwietnia.—Czerniakowska Nr 96. D1—4—5672—

Jest do odstąpienia z powodu słabości właścicielki

Sklep Wiktuałów,

przy ulicy Chłodnej Nr 32. D1—2—5648—

Jest do odstąpienia w każdym czasie

Sklep Kolonjalny.

Potrzebnym jest kapitał do 800 rs.—Wiadomość w kiosku na Podwalu, wprost Kapitulnej. D1—3—5739—

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania z powodu zmiany interesów, egzystujący od lat 10. — Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 45, w każdym czasie. D1—3—5684—

Do sprzedania zaraz z przyczyny wyjazdu z Warszawy

Sklep Artykułów

spożywczych, wraz z Dystrybucją, Norymberszczyzną i Materjałami Piśmiennemi, dobrze prowadzony i procentujący, za cenę możliwie przystępną; można także nabyć samo urządzenie z towarem bez lokalu. — Wiadomość w Składzie Aptecznym W-go W. A. Zeüschner, przy rogu Senatorskiej i placu Resursy Kupieckiej. D—5657—1—3

Sklep Wiktuałów

z Dystrybucją jest do odstąpienia. — Podwal Nr 22. D4—5—4917—

Sklep Wiktuałów

do sprzedania.—Złota Nr 41. D—5000—4—4

Sklep Wiktuałów

korzystny, w miejscu ludnem, do odstąpienia. Elektoralna Nr 7. D2—3—5403—

W Wielkim Teatrze w krzesłach, lub też w Foyer, zgubiony został

PUGILARES

żółty, zawierający około rs. 150, oraz różne rewersa i wexle.—Znalazca raczy oddać do Cukierni P. Janowskiego za bardzo przyzwoitą nagrodą. D2—3—5442—

Rs. 15

otrzyma nagrody, kto odniesie **zgubioną BRANSOLETĘ złotą gładką,** na kluczyk zamykaną, w środku data, litery i napis francuzki do Karlsbada. — Królewska Nr 41, prawa oficyna, na parterze. D—5255— 3—3

Nagrody rs. 5.

W dniu 10 Marca r. b. w przejeździe z Pałacu Hr. Krasińskiej przy Krakowskiem-Przedmieściu, na ul. Miodową i Długą, w kierunku Freta, zgubione zostały **Papiery prawne,** dotyczące Cegielni w Ząbkach. Łaskawy znalazca raczy oddać takowe na ulicę Długą pod Nr 10 do kancelarji Notarjusza Łąckiego za powyższą nagrodą. D—5426— 3—3

Rs. 25

nagrody otrzyma, kto odniesie na Nowy-Świat pod **Nr 68,** do osoby na kopercie wskazanej, przedmiot w tejże kopercie znajdujący, a przed kilku dniami zgubiony. D—5679— 1—3

Zgubiony został w drodze, z Kaługi do Warszawy **KWIT na rzeczy,** oddane za Nrem 708400 do Kantoru Towarzystwa Rossyjskiego, a mające być odstawione do Warszawy.—Znalazca zechce oddać na ulicę Długą pod Nr 6, do stróża. D—5743— 1—1

PIES ciemno-żółty rodzaj **Dogga,** uszy obcięte, ogon długi, niepowrócony dotąd stróżowi, pod Nr 4 ulica Miodowa, pomimo ogłoszenia w Nrze 65, Kur. Poran. i następnych, w drodze sądowej dochodzony będzie. D—5729— 1—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.